Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

BUDOWNICZY

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO

LWÓW

ROCZNIK VI. Nr. 2.

1930

NAKŁADEM

:: STOWARZYSZENIA ZAWODOWEGO BUDOWNICZYCH, KIEROWNIKÓW :: ROBÓT, TECHNIKÓW I PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANYCH WE LWOWIE.

Prosimy o wyrównanie zaległości za prenumeratę ogłoszenia, oraz o odnowienie prenumeraty za I. półr. 1930. *Administracja „Budowniczego“.*

Rocznik VI. We Lwowie, 15 lutego 1930. Nr. 2.

BUDOWNICZY

Czasopismo poświęcone sprawom przemysłu budowlanego.

Cena abonamentu 6 złotych półrocznie.
Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Grodzickich l. 1, III piętro — Telefon 42-88.
Konto czek. P. K. O. Warszawa Nr. 152.580.

ORGAN STOWARZYSZENIA ZAWODOWEGO BUDOWNICZYCH, KIEROWNIKÓW ROBÓT, TECHNIKÓW I PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANYCH WE LWOWIE.

Ceny ogłoszeń: za jeden centymetr kwadratowy lub jego miejsce na końcu numeru 15 groszy. wewnątrz, w tekście 30 groszy, na pierwszej stronicy 40 groszy jednorazowo.
Przy najmniej 6-razowem ogłoszeniu odpowiedni rabat

Inż. arch. Tadeusz Wróbel i Inż. Jerzy Nechay.

W sprawie unormowania grubości murów w projektowanych lwowskich „przepisach miejscowych“.

W odróżnieniu od postanowień 5-ciu ustaw budowniczych austrjackich (obecnie uchylonych), które obowiązywały na obszarze Małopolski, a które przepisywały „empiryczne“ formuły na grubości murów ceglanych w budynkach w zależności od liczby kondygnacyj, od rozpiętości i wysokości ubikacyj, obowiązujące obecnie rozporządzenie Prezydenta Rzptej z dnia 16. lutego 1928 „o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli“ ujmuje tą kwestję w sposób ogólny w art. 207, który orzeka: „Ściany budynków powinny czynić zadość wymogom statycznym. Grubość zewnętrznych ścian budynków przeznaczonych na pobyt ludzi powinna być dostosowana do warunków klimatycznych“. Wymogi statyczne są znów szczegółowo ujęte w przepisach Ministra Robót Publ. z dnia 18. VI. 1929 dotyczących obliczeń statycznych w budownictwie lądowem.

Wiadomo, że zarządy gmin mają możność ustanawiania dodatkowych „przepisów miejscowych“, a to w ramach państwowej ustawy budowlanej; zadaniem przepisów miejscowych jest regulować pewne szczegóły natury budowlanej, zależnie od warunków lokalnych. Mogą też

one wprowadzać pewne obostrzenia przepisów ustawy głównej, mogą ustanawiać pewne zakazy, nakładać obowiązki, wreszcie wprowadzać ulgi. Rozumie się, że przepisy miejscowe nie mogą być sprzeczne z przepisami wydanemi w drodze rozporządzeń na podstawie państwowej ustawy budowlanej (art. 413).

Otóż co się tyczy murów (ścian), artykuły odnoszące się do zakresu przepisów miejscowych powiadają, że przepisy te mają uregulować „sposób budowy fundamentów, ścian i innych części budynków“ (art. 408, p. 5). Innych podstaw do poruszania tej kwestji w przepisach miejscowych trudno się w ustawie budowlanej doszukać.

Leży przed nami projekt „przepisów miejscowych“ opracowany przez Magistrat m. Lwowa, w którym znajdujemy § 29 następującej treści:

§ 29. Grubość murów.

„Grubość murów zależną jest od każdorazowych warunkow szczegółowych, a mianowicie: ilości i wysokości piąter, rozpiętości ubikacji, rodzaju konstrukcji i obciążenia stropami, niemniej od rodzaju użytych do murów materjałów, jak zaprawy cementowej, żelaza, ciosu, cegieł kamionkowych, konstrukcji żelazno-betonowej i t. p. — oraz od wielkości powierzchni ścian narażonych na utratę ciepła.

Wymiary grubości murów ceglanych muszą odpowiadać wielokrotności obowiązujących wymiarów cegieł.

Grubości te należy przy wygotowaniu planów wyrazić w centymetrach jak następuje: 6,5, 13, 27.

Ze względów klimatycznych najmniejsza dopuszczalna grubość zewnętrznych murów otaczających pomieszczenia mieszkalne musi wynosić dwie długości cegieł.

W razie zastosowania mniejszych grubości murów muszą być użyte środki izolacyjne uzasadnione obliczeniami co do straty ciepła.

Mury ceglane na zaprawie wapiennej, obciążone stropami i konstrukcją dachową, oraz mury nieobciążone mają otrzymać wymiary wedle następującej tabeli:

Grubość murów w *cm* przy rozpiętości belek stropowych nieprzekraczających 6 *m*.

Rodzaj budynku	Obciążone mury											
	zewnętrznie						wewnętrznie					
	IV	III	II	I	part.	piwn.	IV	III	II	I	part.	piwn.
parterowy					55	55					41	55
I-piętrowy				55	55	69				41	55	69
II- „			55	55	69	69			41	41	55	69
III- „		55	55	69	69	83		41	41	55	69	83
IV- „	55	55	69	69	83	83	41	41	55	55	69	83

Rodzaj budynku	Nieobciążone mury											
	zewnętrzne						wewnętrzne					
	IV	III	II	I	part.	piwn	IV	III	II	I	part.	piwn.
parterowy					55	55					27	27
I-piętrowy				55	55	69				27	27	27
II- „			55	55	55	69			27	27	27	41
III- „		55	55	55	69	83		27	27	27	41	41
IV- „	55	55	55	69	69	83	27	27	27	41	41	55

Każdy mur fundamentowy powinien mieć taką grubość i tak szeroką stopę, aby wszystkie mury budynku osiadały w przybliżeniu jednostajnie, a obciążenie gruntu nie przekraczało dopuszczalnych natężeń.

Mury piwniczne i fundamentowe mają otrzymać grubość 6,5 *cm* większą, jak mury parteru“.

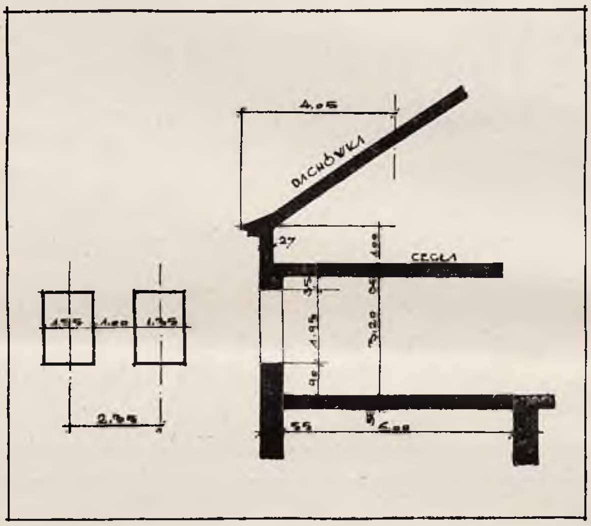
Wyraźnie zaznaczamy, że mowa tu o projekcie, ponieważ przepisy te muszą być wpierw uchwalone przez Radę miejską, a następnie zatwierdzone przez Ministra Robót Publ. (art. 415 ustawy budowlanej).

Aby ocenić, o ile przepis ten w proponowanej koncepcji jest trafny, to jest da się pogodzić z ustawą budowlaną i przepisami o obliczeniach statycznych, najlepiej będzie zbadać rzecz na przykładzie.

W tym celu weźmy dwa różne wypadki budowy: budynek o wielkich ubikacjach (głębokość traktu =6,00) i ciężkich stropach, oraz oszczędnie zaprojektowany dom czynszowy o ubikacjach mniejszych (głębokość traktu =4,50 *m*) i stropach o lekkiej konstrukcji.

Przyjmijmy dalej osiowy odstęp okien =2,35 *m*, zaś wymiary okien w pierwszym wypadku: w świetle futryny $^{120}/_{180}$ (światło muru $^{135}/_{195}$), w drugim wypadku: w świetle futryny $^{120}/_{150}$ (światło muru $^{135}/_{65}$).

Przepisy o obliczeniach statycznych dopuszczają dla murów z cegieł z pieców kręgowych na zaprawie wapiennej ciśnienie 7 kg/cm^2, spróbujmy zatem w tych dwu wypadkach obliczyć, przez ile piętr można prowadzić mur frontowy grubości 55 *cm*. dla niekorzystnego stosunkowo wypadku, gdy filar okienny ma szerokość 1,00 *m*.



Rys. 1.

Przykład 1 (rys. 1).

Obciążenie filara najwyższego piętra:

dach ze śniegiem 4,05 × 2,35 × 200 . . . . = 1.900 *kg*
mur kolankowy 1,00 × 2,35 × 0,27 × 1600 . . . = 1.010 „
strop strychowy 3,00 × 2,35 (300 + 125) . . . = 2.990 „
mur najwyższego piętra (2,65 × 2,35 — 1,35 × 1,95) 0,55 × 1600 . . . . = 3.160 „

Razem . . . . 9.060 *kg*

$$\sigma = \frac{9060}{5500} = 1,64\ kg/cm^2.$$

U podstawy filara o 2 kondygnacje niżej mamy 9.060 *kg*
mury 2 (3,55 × 2,35 — 1,35 × 1,95) × 0,55 × 1600 = 10.020 „
strop (dźwigary żelazne, płyta żelbetowa, nadsypka i podwójna podłoga):

dźwigary Nr. 24 co 1,20 . . . . 30 kg/m^2
płyta żelbetowa 0,08 × 2400 . . . 192 „
nadsypka 0,19 × 1600 . . . . . 304 „
podłogi 0,06 × 800 . . . . . . 48 „
sufit 0,02 × 1000 . . . . 20 „
ciężar ruchomy . . . . 200 „

Razem 794 kg/m^2

794 × 3,00 × 2,35 × 2 . . . . = 11.200 „

Razem . . . 30.280 *kg*

$$\sigma = \frac{30.280}{5.500} = 5,51\ kg/cm^2.$$

(O dalsze piętro niżej otrzymujemy $\sigma = 7,45\ kg/cm^2$).

Obliczenie to wykazuje, że mur o grubości 55 *cm* można w tym wypadku przeprowadzić przez 3 kondygnacje, a nie przez 2, jak przewiduje § 29 projektowanych przepisów miejscowych. Nieuwzględniono przytem w obliczeniu redukcji obciążenia ruchomego po 10% na każdej kondygnacji, w zamian za co opuszczono obciążenie stropów ściankami działowemi.

Z punktu widzenia gospodarczego przepis zawarty w § 29 powoduje wzrost kosztów budowy wskutek nadmiaru materjału i robocizny, oraz stratę powierzchni użytkowej; przyjmując dla przykładu dom czynszowy o froncie dług. 15,00 *m* (dwutraktowy, bez skrzydeł oficynowych), koszt 1 m^3 muru = 60 zł., a wartość czynszową roczną 1 m^2 powierzchni mieszkania = 30 zł., otrzymamy:

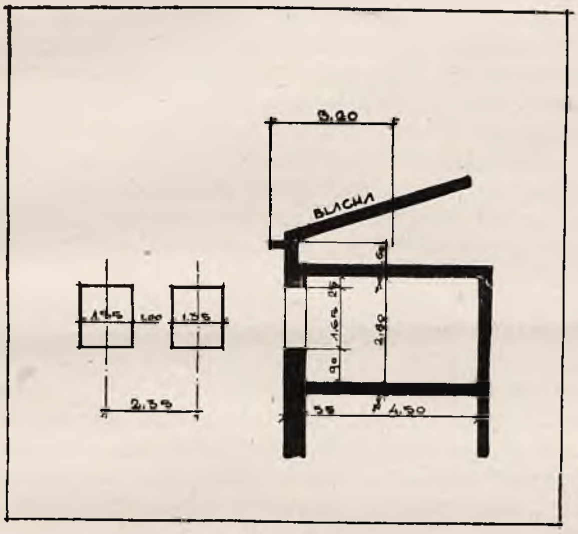
$$2 \times 15{,}00 \times 0{,}14 \times 3{,}55 = 14{,}91\ m^3 \times 60\ \text{zł.} = \backsim 900\ \text{zł.}$$

jako stratę wskutek niewyzyskania wytrzymałości muru w granicach przez ustawę ramową dozwolonych, oraz:

$$2 \times 15{,}00 \times 0{,}14 = 4{,}20\ m^2 \times 30\ \text{zł.} \backsim 120\ \text{zł.}$$

jako stratę wskutek niewyzyskania powierzchni użytkowej.

Nie jest to wiele z punktu widzenia gospodarki indywidualnej, ale bardzo wiele z punktu widzenia gospodarki społecznej, zwłaszcza w czasach czerpania kredytów budowlanych z funduszów, źródłem których są w pierwszym rzędzie opłaty społeczne.



Rys. 2.

Przykład 2 (rys. 2).

Obciążenie filara najwyższego piętra:

dach $3{,}20 \times 2{,}35 \times 175 =$	1.320 *kg*
mur kolankowy $0{,}60 \times 2{,}35 \times 0{,}27 \times 1600 =$ . .	610 „
strop strychowy $2{,}25 \times 2{,}35 \times 425 =$	2.250 „
mur najwyższego piętra $(2{,}20 \times 2{,}35 - 1{,}35 \times 1{,}65) \times$ $\times 0{,}55 \times 1600 =$	2.680 „
Razem	6.860 *kg*

$$\sigma = \frac{6.860}{5.500} = 1{,}25\ kg/cm^2.$$

U podstawy filara o 4 kondygnacje niżej

mamy	6.860 *kg*
mury 4 $(3{,}10 \times 2{,}35 - 1{,}35 \times 1{,}65) \times 0{,}55 \times 1.600 =$	17.750 „

stropy żelbetowe skrzynkowe, ksylolit izolacyjny i deszczułki dębowe:

żelbet $0{,}10 \times 2.400 =$	240 kg/m^2	
ksylolit $0{,}05 \times 1.000 =$	50 „	
deszczułki $0{,}03 \times 800 =$	24 „	
skrzynki stropowe	6 „	
sufit $0{,}02 \times 1000$ . .	20 „	
ciężar ruchomy .	200 „	
Razem . .	540 $kg/m^2 \times 2.25 \times 2{,}35 \times 4 =$	11.400 „
	Razem . . .	36.010 *kg*

$$\sigma = \frac{36.010}{5.500} = 6{,}55\ kg/cm^2.$$

Mur grubości 55 *cm* na zaprawie wapiennej może zatem w przyjętym przypadku przenieść obciążenie z 5 kondygnacyj, a nie z 2, jak przewidziano w § 29 projektowanych przepisów miejscowych.

W analogicznym przykładzie domu 3-piętrowego (4 kondygnacje) o froncie dług. 15,00 *m*, straty wskutek nadmiernej kubatury murów i zmniejszonej powierzchni użytkowej, będą dla budującego bez porównania dotkliwsze, a mianowicie:

Wzrost kosztów budowy wyniesie:

$$(2 \times 15{,}00 \times 0{,}14 \times 3{,}10) \times 2 + 15{,}00 \times 0{,}28 \times 3{,}10 =$$
$$= 52{,}08\ m^3 \times 60\ \text{zł.} = \backsim 3.120\ \text{zł.}$$

Umniejszony dochód roczny z czynszu (na 2 kondygnacjach) wyniesie;

$$2 \times 15{,}00 \times 0.14 \times 2 = 8{,}40\ m^2 \times 30\ \text{zł.} = \backsim 240\ \text{zł.}$$

Z powyższego dadzą się wysnuć następujące wnioski:

1. Art. 207 rozporządzenia o prawie budowlanem, dotyczący grubości murów obciążonych, nie da się w przepisach miejscowych ująć w formę tabelki empirycznej, o ile niema być ona sprzeczną z istotną treścią art. 207 i przepisami o obliczeniach statycznych.

2. Gdyby względy praktyczne miały przemawiać za jej utrzymaniem, to należałoby — z powodów gospodarczych — traktować sprawę grubości murów możliwie liberalnie.

3. Ponieważ rozporządzenie Ministra Robót Publ. z dnia 2 lipca 1929 r. „o sporządzaniu i zatwierdzaniu projektów robót budowlanych“ dopuszcza użycie argumentu opartego na obliczeniach statycznych (§ 2, p. 6), zaś państwowa ustawa budowlana przewiduje — po wygaśnięciu uprawnień nabytych na podstawie dawnych rozporządzeń wykonywanie planów we Lwowie (jak również w innych 10-ciu ważniejszych miastach) tylko przez architektów i inżynierów (art. 364, p. 2), wskutek czego nie zachodzi obawa, aby projekty budynków mogły budzić pod względem konstrukcyjnym jakieś wątpliwości, należałoby — w razie gdyby § 29. przepisów miejscowych lwowskich, w tej czy innej formie, miał być pozostawiony — zaznaczyć, że tabelka grubości murów ceglanych nieobowiązuje, o ile projektowane wymiary poparte będą obliczeniami statycznemi.

Poruszona tu sprawa, pozornie błaha, posiada jednak doniosłe znaczenie gospodarcze. Wobec niełatwych do przezwyciężenia tendencyj budowania u nas wielkich i wysokich pokoi, co jest źródłem względnej drożyzny budowy, gdy nadto warunki geograficzne zmuszają nas do kosztownej walki z wpływami klimatycznemi, a po wprowadzeniu nowego formatu cegły kubatura murów dość znacznie wzrosła (przeciętnie o 10%), żaden nadmiar konstrukcyj nie powinien być tolerowany, poza granice rzeczywistej potrzeby. *(Czasopismo Techniczne).*

NEMZETKÖZI ÉPITÉSZKONGRESSZUS
ÉS NEMZETKÖZI ÉPITÉSZETI TERVKIÁLLITÁS
BUDAPESTEN
IV. REÁLTANODA U. 13-15.

QUELQUES MOTS SUR LE XII-E CONGRÈS INTERNATIONAL DES ARCHITECTES

(BUDAPEST 1930).

C' est à Budapest, dans la capitale de la Hongrie, que se tiendra, du 7 au 14 septembre 1930, le XII Congrès International des Architectes, dont le bureau a, dès cet automne, commencé ses travaux, à la Société des Ingénieurs et Architectes Hongrois (Budapest, IV, Reáltanoda-u. 13-15). On peut prévoir dès à présent que de toutes les parties du monde les architectes des nations les plus diverses se donneront rendezvous à Budapest en nombre très imposant, et déjà une foule d'adhésions sont parvenues au bureau du Congrès. C' est ainsi, entre autres, que l' un des plus célèbres architectes du monde, le professeur Ragnar Östberg, de Stockholm, a annoncé qu' il participerait au Congrès de Budapest et que, dans une longue lettre, écrite sur un ton des plus chaleureux, il s' est également déclaré prêt à prendre part à l' Exposition Internationale d'Architecture dont s' accompagnera le Congrès, en y exposant les plans d' une de ses plus grandioses créations: l 'Hotel de Ville de Stockholm.

A la demande du comité exécutif chargé de préparer le Congrès et placé sous la direction de M. Robert Kertész, sous-secrétaire d' Etat, président, André de Virágh, ancien sous-secrétaire d' Etat, président-gérant, et Adalbert Rerrich, haut-commissaire du gouvernement, secrétaire général, — le comte Kuno Klebelsberg, ministre des Cultes et de l' Instruction Publique, a bien voulu, afin de donner encore plus d' éclat au Congrès et à l'Exposition, doter de prix consistant en une médaille d' or, deux médailles d' argent et trois médailles de bronze l' Exposition Internationale d'Architecture. Cette decision du ministre des Cultes et de l' Instruction Publique contribuera dans une large mesure à rehausser encore la signification de l' Exposition et du Congrès.

Mentionnons ici que le comité institué à cet effet a décidé d' ériger une statue perpétuant la mémoire d'Edmond Lechner, le grand architecte hongrois dont les créations sont reconnues et appréciées de tous les pays étrangers. Ce monument sera inauguré à Budapest, en septembre prochain, au cours du Congrès International des Architectes.

(Tłóm. w streszczeniu). „Kilka słów o XII Międzynarodowym Kongresie Architektów (Budapeszt 1930)“.

W Budapeszcie, stolicy Węgier, odbędzie się 7—14 września 1930 XII M. K. A. Biuro Kongresu zaczęło ub. jesieni swe prace w Stowarzyszeniu Inżynierów i Architektów Węgierskich (Budapeszt IV, Realtanoda-u. 13/15). Przewidują już teraz, że wszystkie części świata, architekci najrozmaitszych narodów zgromadzą się na Kongresie w Budapeszcie we wielkiej ilości; już teraz wpłynęło bardzo wiele zgłoszeń do biura Kongresu. Jeden z najsławniejszych architektów świata Prof. Ragnar Östberg ze Sztockholmu, zgłosił, że weźmie udział w Kongresie, a zarazem zapowiedział w obszernym, niezwykle serdecznym liście, że na wystawie międzynarodowej architektonicznej podczas Kongresu wystawi plan jednej ze swych największych kreacji „Hotel de Ville de Stockholm“.

Zapewniony jest pod każdym względem współudział i poparcie sfer rządowych i wyznaczenie jednego medalu złotego, 2 srebrnych i 3 medali bronzowych dla wystawy Międzynarodowej przez Ministrów Oświaty i Robót Publicznych. Postanowione jest także wzniesienie pomnika dla uczczenia pamięci Edmunda Lechnera, wielkiego architekty węgierskiego, uznanego przez wszystkie kraje zagranicy. Inauguracja nastąpi w czasie Kongresu i wystawy.

III. ZJAZD PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANYCH

od 8. do 10. marca 1930 w Warszawie.

Komitet Organizacyjny III Zjazdu Przemysłowców Budowlanych R. P. podaje następujący komunikat (w streszczeniu):

Polski przemysł budowlany dwukrotnie odbywał swe zjazdy. Pierwszy z nich zorganizowany był w zaraniu niepodległości — w 1917 roku, pod hasłem obliczenia szeregów przemysłu naszego i zrzeszenia się rozproszonych, aby „wspólnemi siłami i wspólnem wytężeniem mózgów naszych opracować plan dla przyszłej działalności, który pozwoliłby dojść do celu najbliższą drogą“.

Charakter drugiego Zjazdu, odbytego w marcu 1922 roku, a więc już po odzyskaniu niepodległości, był odmienny. Zjazd ten wysunął na czoło obrad sprawy i cele ściśle organizacyjne i zawodowe, jak: organizacja społeczno-zawodowa przemysłu, ustawodawstwo budowlane, odbudowa kraju, sprawa robotnicza i kredyt budowlany.

Oba Zjazdy były, mimo trudnych warunków ówczesnych, niezwykle liczne i dowiodły, że przemysł budowlany zdaje sobie sprawę z oczekujących go zadań społecznych, gospodarczych i organizacyjnych, że wreszcie jest do rozwiązania tych zadań przygotowany.

Upłynęło od tej chwili lat siedm, w ciągu których zaszły zmiany zasadnicze zarówno w wewnętrznem życiu gospodarczem Polski, jak w jej położeniu w ogólnem gospodarstwie światowem. Stają przed nami nowe zagadnienia niezwykle wielkie i skomplikowane, od których rozstrzygnięcia zależeć będzie miejsce Polski w kompleksie wielkich mocarstw świata.

Ten stan rzeczy wymaga, by polski przemysł budowlany, narówni z innemi dziedzinami życia gospodarczego, zdał sobie sprawę z sytuacji oraz rozważył starannie i drobiazgowo zagadnienia przed nim stojące. Jest to tem bardziej ważne i konieczne, że położenie naszej gałęzi wytwórczości jest wysoce niekorzystne, a tem samem wymaga szybkich decyzyj i natychmiastowych środków zaradczych, celem znalezienia drogi wyjścia z kryzysu oraz wytknięcia dróg postępu i prosperacji.

Uznając dojrzałą i istotną potrzebę porozumienia się zorganizowanego przemysłu budowlanego, obejmującego wszystkie rodzaje robót inżynieryjno - budowlanych oraz wszystkich instytucyj i osób, interesujących się sprawami przytoczonemi poniżej, Komitet Wykonawczy II Zjazdu Przemysłowców Budowlanych, jako Komitet Organizacyjny, i Zarząd Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Bu-

dowlanych R. P., jako jego organ wykonawczy, zwołują na dzień 8, 9 i 10 marca 1930 r. III Zjazd Przemysłowców Budowlanych Rzeczypospolitej Polskiej.

Na pierwszy plan problematów gospodarczych chwili bieżącej wysuwa się sprawa odbudowy kraju i walki z głodem mieszkaniowym — zagadnienia, które dotychczas rozwiązania nie znalazły, a których rozstrzygnięcie jest nieodzownym warunkiem pomyślnego rozwoju życia gospodarczego i społecznego. Dlatego też na porządku obrad stawiamy sprawę: Realnego programu budownictwa mieszkaniowego w Polsce.

Ściśle związany z realizacją tego programu i rozwojem przemysłu budowlanego na nowoczesnych podstawach jest następny punkt obrad Zjazdu: Racjonalizacja budownictwa.

Wychodząc z założenia, że jedynie łączne i harmonijne współdziałanie doprowadza do owocnych rezultatów, wnosimy również pod rozwagę Zjazdu zagadnienie: Przemysł budowlany — jako czynnik ogólno-gospodarczy.

W dziale tym zwrócić musimy uwagę na stosunek Państwa do przemysłu budowlanego z punktu widzenia ogólnej polityki gospodarczej i przemysłowej. Winniśmy zanalizować również stosunek Rządu, jako największego zleceniodawcy robót budowlanych, do naszego przemysłu. I tu dochodzimy do największej bolączki naszej, sprecyzowanej, jako osobny punkt obrad: Zlecanie robót budowlanych.

Rozwój stosunków gospodarczych i konieczność należytego wywiązania się z zadań społeczno-zawodowych, stawiają przed nami jako warunek powodzenia należytą organizację społeczno-zawodową przemysłu budowlanego.

Zagadnienie to ujmujemy, jako osobny wielki dział obrad Zjazdu.

Zwracamy się niniejszem do wszystkich organizacyj i osób, którym sprawa budownictwa polskiego, w najszerszem tego słowa znaczeniu, i przemysłu budowlanego leżą na sercu, by zechcieli licznie wziąć udział w Zjeździe, komunikując o tem zawczasu przez nadesłanie deklaracji uczestnictwa.

URUCHOMIENIE BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO W POLSCE.

Referat wygłoszony przez p. inż. dypl. Rucińskiego z Poznania.

Na posiedzeniu Zarządu Koła Miast Wlkp. dnia 4 lutego 1929 r. rozpatrywano kwestję budowy mieszkań. Najpierw p. inż. Ruciński referował projekt arch. Pitaka z Bydgoszczy, dając pogląd na całokształt kwestji mieszkaniowej. Referat ten podajemy w całości, na końcu zaś umieszczamy wyniki dyskusji w kwestji mieszkaniowej. — *(Przyp. Red.).*

Memorjał p. arch. Pitaka z Bydgoszczy jest jednym z niezliczonych pomysłów, dążących od czasu zakończenia wielkiej wojny do rozwiązania najbardziej palącej sprawy mieszkaniowej. Dlatego należy wpierw poznać istotę zagadnienia, aby na tej podstawie móc orzec się o memorjale, zapowiadającym akcję o największej doniosłości dla naszego życia pod względem społecznym i gospodarczym.

Sprawa budowania mieszkań ma jako podkład dwa zagadnienia: finansowe i techniczne.

Zagadnienie finansowe zadecydowało w pierwszym rzędzie o niemożności budowania mieszkań w takim zakresie, jak tego wymagają powojenne stosunki. Znane są aż nadto katastrofalne wprost braki w dziedzinie mieszkaniowej u nas w Polsce. Kapitałów w dostatecznej wysokości, potrzebnych na budowę mieszkań nie było i nie ma. A dochodzi do tego jeszcze ten moment, że brak kapitału powoduje jego drogość. Nawet ulgowa stopa procentowa pobierana od kapitałów, dostarczanych przez państwo za pomocą Banku Gospodarstwa Krajowego na rzecz budowy mieszkań, jest znacznie za wysoką i nie wytrzymuje kalkulacji. Objaw ten w stosunku do budownictwa mieszkaniowego nie jest zresztą nowy, tylko rozrósł się do rozmiarów nieszczęścia po strasznych zniszczeniach wojny. Już bowiem na szereg lat przed wielką wojną wszystkie nieledwie państwa europejskie widziały się zmuszone do ingerencji państwowej na rzecz t. zw. tanich mieszkań robotniczych. A przecież był to punkt kulminacyjny rozkwitu Europy pod względem finansowym. Kapitałów był nadmiar i długoterminowe pożyczki, jako hipoteki, były tanie. Lecz już wówczas okazało się, że budżet rodziny robotniczej nie jest w stanie ponieść czynszu dzierżawnego za mieszkanie, wynikającego z kalkulacji. Ingerencja rządów poszczególnych i wielkich przedsiębiorstw przemysłowych polegała na tem, że dostarczano na budowę t. zw. tanich mieszkań kapitałów po ulgowym, bardzo niskim procencie, wynoszącym 1, $1^1/_2$ najwyżej 3 od sta. Tu więc, mojem zdaniem, w niskim oprocentowaniu kapitału leży właściwa treść zagadnienia. Wszelkie też utyskiwania na drogie obecne budowanie jest w największej ilości wypadków niesłuszne. Jeżeli bowiem koszt jednej izby z przynależnościami, t. j. ustępem, sienią i t. d. wynosi w budowie masywnej o 3 kondygnacjach około 6.000 zł., to przy oprocentowaniu po 3 od sta wyniesie czynsz dzierżawny 15 zł. miesięcznie, a przy 10% już 50 zł. miesięcznie. Podług tego rezultatu, wynikającego z obciążenia kapitału zbyt wysokim procentem, wytwarza się sąd o drogiem budowaniu i powstaje żądanie tanich sposobów budowania. Budowanie mieszkań, mianowicie jedno i dwuizbowych musi się stać do pewnego stopnia troską opieki społecznej przez uruchomienie funduszów czy wpływów, przeznaczonych na odpowiednie obniżenie procentów od funduszów budowlanych. Wobec takiego postawienia sprawy należałoby może poddać rewizji świadczenia opieki społecznej w ogólności. Doszło bowiem do tego, że każda jednostka moralnie, czy fizycznie mniejwartościowa znajduje prędzej i wydatniejszą opiekę, aniżeli silny i zdrowy rdzeń narodu, skazany na zniszczenie w nieodpowiednich warunkach mieszkaniowych.

Drugim czynnikiem sprawy budowy mieszkań jest zagadnienie techniczne. W zagadnieniu tem odgrywa pierwszorzędną rolę dobrze przemyślany, ekonomicznie korzystny projekt. Samo zaś wykonanie budowy przedstawia teren dla stosowana rozmaitych materjałów, czy systemów, mogących wydatnie wpłynąć na obniżenie kosztów budowy. Konstruktywne części budynku, t. j. ściany, stropy, dach, mogą wypaść drożej lub taniej, stosownie do tego, jakich materjałów użyje się do ich wykonania. Natomiast przy elementach wystroju domu, t. j. przy drzwiach, oknach, podłogach, schodach i wewnętrznem urządzeniu, decyduje o taności t. zw. standaryzacja.

Co się tyczy materjałów i systemów na konstruktywną część budynku, to należy stwierdzić, że ostatnie czasy wprowadziły ich wielką ilość. W poszczególnych krajach zostały zastosowane nowe materjały i systemy obniżające koszty budowy. Przeszczepienie jednakże tych systemów do innych krajów, w inne stosunki rozwojowe i gospodarcze nie zawsze daje spodziewane korzyści. Rozwija się n. p. w ostatnim czasie na zachodzie Europy budowa domów stalowych. System ten polega w głównej zasadzie na fabrycznem wytłaczaniu 3-milimetrowych płyt stalowych o zagiętych zakładkach. Płyty te mają stale tesame wymiary (2,80 *m* × 1.15 *m*) i spojone stanowią silną konstrukcję domu. Masowe fabrykowanie płyt i szybkość zestawienia takiego domu (6—8 tygodni), decyduje o jego taniości. Podobnie ma się rzecz z domami aluminjowemi, których projekt zastosowania w Polsce znajduje się obecnie w Ministerstwie Robót Publicznych w Warszawie. Współczynnikiem nowych ma-

terjałów jest standaryzacja, t. j. ustalenie stałych norm, rozmiarów na poszczególne części, celem wykonywania poszczególnych składników budowy masowo, fabrycznie. Cały proces nowego budowania wchodzi w ten sposób w fazę produkcji masowej czyli fabrycznej.

Wykluczonem więc jest osiągnięcie korzyści finansowych, jeśli się zastosuje choćby najtańszy sposób budowania bez równoczesnej produkcji masowej. To też akcja budowania mieszkań podjęta przez poszczególne gminy miast niemieckich odbywa się w ten sposób, że dla osiągnięcia zamierzonych przez standaryzację korzyści zakłada się lub uruchoma odpowiednie tartaki i fabryki, które pracują masowo. System ten wiąże się zaś z zagadnieniem finansowem, gdyż ten sposób budowania jest tylko możliwy przy nagromadzeniu znacznych kapitałów na cele budowania mieszkań.

Uważałem za wskazane przedstawić tych kilka przesłanek objaśniających tło sprawy, aby na tej podstawie przyjrzeć się memorjałowi p. arch. Pitaka. P. Pitak jest pewien, że przyszedł do „nadspodziewanych rezultatów" i wierzy, że „dobra wola i szczera chęć zdziałają na tym polu cuda, a naród polski stanie się przykładem dla innych narodów, zdobywając sławę swą zaradnością". Te wszystkie przytoczone momenty absolutnie nie wystarczają na budowanie mieszkań. Co prawda jest dużo dobrej woli i szczerej chęci, aby mieszkać, tę inklinację ma każdy żyjący, ale cuda na tem polu są wykluczone. I wykluczonem jest, aby naród polski stał się w tej dziedzinie przykładem dla innych narodów, gdyż ma bardzo opłakane warunki mieszkaniowe, a nie posiada natomiast kapitałów, te momenty zaś jedynie decydują. Autor memorjału jest zdania, że jest możliwość uruchomienia w Polsce budownictwa mieszkaniowego *o własnych siłach* i na poparcie twierdzenia objaśnia, że obrał w przeciwstawieniu do zagranicy system uwłaszczeniowy, nie zdradza jednakże, na czem ten system polega. Zdobycie funduszów wyobraża sobie systemem oszczędnościowym, uzupełniając go nowością, t. j. pewnym „systemem ubezpieczeniowym". Obliczenia kosztów budowy oparte są na pewnym typie budowlanym, który jednakże jest, na razie przynajmniej tajemnicą. Dom taki masywnie murowany, obejmujący 3 pokoje z kuchnią, łazienką, pralnią, sienią, klozetem, piwnicą, górą i poddaszem ma kosztować na podstawie cen Zachodniej Polski 2.000 dol. i posiadać ma ponadto urządzenia sanitarne, t. j. własne małe centralne ogrzewanie, kuchenkę gazową, urządzenie dla pomywania sprzętów kuchennych, ciepłą i zimną wodę, ogród oparkaniony, instalację wody odpływową, gaz, elektryczność i t. d. i tu, mojem zdaniem, autor memorjału wkracza już w zapowiedzianą dziedzinę cudów. Zresztą autor memorjału powołuje się na własną broszurę pod tytułem: „Własny domek przez stałe miesięczne oszczędności 50 zł. oraz przez racjonalizację budownictwa". Może być, że broszura ta kryje w sobie wszystkie wyjaśnienia, i tajemnicę, jak się buduje dom tak świetnie wyposażony, jak wyżej opisano, za 2.000 dol. Lecz i ta broszura jest niedostępną na razie. Na prośbę bowiem z mej strony o dostarczenie mi jej, otrzymałem odpowiedź, że nie mogę jej dostać, gdyż kryje ona w sobie tajemnicę. Ponieważ tajemnicami trudno operować, a wyniki i rezultaty ujawnione w memorjale są mgliste i nieprawdopodobne, przeto należy zaczekać do zupełnego ujawnienia pomysłów p. arch. Pitaka; na razie zaś nie można memorjału dopuścić do poważnej dyskusji.

Na zakończenie pragnę dać kilka wytycznych wynikających z przedstawionego stanu zagadnienia.

Nowe t. zw. tanie sposoby budowania, a więc domy stalowe, aluminjowe i t. p., pomijając konieczność zastosowania standaryzacji i masowego budowania, nie są w stanie zaspokoić całokształtu miejskiego budownictwa mieszkaniowego. Nadają się bowiem prawie wyłącznie do t. zw. zabudowy płaskiej, t. j. domów o 1 kondygnacji nad ziemią. Można je więc stosować na wsi i dla zabudowy całych osiedli podmiejskich. Natomiast w samem mieście i w jego strefach o zabudowaniu wysokopiennem są nieużyteczne.

Zanim się zastosuje system nowoczesnego t. zw. taniego budowania, trzeba wpierw zbadać, czy nowy ten system odpowiada miejscowym stosunkom i czy są możności budowania w tak wielkiej liczbie, aby ona odpowiadała wymogom standaryzacji i fabrycznej produkcji masowej. W tym celu powinna być stworzona specjalna instancja, sprawy te dla całego kraju i poszczególnych dzielnic przygotowująca, odpowiadająca mniejwięcej niemieckiemu „Reichsforschungsgesellschaft für Wirtschaftlichkeit im Bau- und Wohnungswesen".

Strona finansowa naszego budowania mieszkań przedstawia się nad wyraz niekorzystnie. Lat inflancji niewykorzystano, a sumy wydane od czasu wprowadzenia monety stałej, t. j. złotego, w całym kraju przez rząd na budowanie mieszkań — są wprost znikomo małe i nie wytrzymują porównania z zagranicą. W przeciwstawieniu do p. arch. Pitaka stwierdzam, że w dziedzinie tej nie obejdzie się bez pomocy kapitału obcego. W dotychczasowych wysiłkach nie zaspakajamy nawet naturalnego bieżącego przyrostu braku mieszkań, a zaległości, które trzeba wyrównać, są olbrzymie.

Opinja Zarządu Koła Miast Wielkopolski w sprawie mieszkaniowej.

Po skończonym referacie zabrał głos prezes Koła p. Prezydent m. Poznania Ratajski, zaznaczając, że w Polsce jest największy przyrost ludności i wielkie zniszczenie wojenne, a budownictwo najsłabiej się rozwija, gdy wszędzie w Europie, a w szczególności w Niemczech, budownictwo doszło do wielkich rozmiarów, gdyż łoży się tam na te cele olbrzymie fundusze. N. p. Wrocław wybudował w ostatnich latach 17.000 mieszkań kosztem 70 miljonów marek. Poza ogólnym brakiem kapitałów przyczyną tak złego stanu rzeczy u nas jest błędne ustawodawstwo i nieskoncentrowanie wszystkich wysiłków w tym celu. Następnie przedstawił postulaty miast w tym względzie, które członkowie Zarządu Koła jednogłośnie uznali za jedynie celowe dla posunięcia naprzód tej palącej kwestji.

Postulaty te brzmią:

1. Zmienić postanowienia ustawy z 2 sierpnia 1926 o podatku od lokali (Dz. U. poz. 550) w ten sposób, *aby cały podatek od lokali przeznaczyć na cele budowy mieszkań* (obecnie 4% idzie na ogólne cele miejskie, 2% na fundusz kwaterunku wojskowego, a tylko 2% na rozbudowę) i aby miasta, pobierające go, korzystały z niego bezpośrednio, a nie odsyłały go do ogólnego funduszu rozbudowy (skąd otrzymują te sumy z powrotem z takiem opóźnieniem, trudnościami i kosztami administracyjnemi).

2. *Znosić stopniowo ustawę o ochronie lokatorów* (co zmusi wiele osób zajmujących duże mieszkania do ograniczenia się do mniejszych mieszkań oraz do przebudowy mieszkań dużych na mniejsze).

3. *Przeznaczyć wszystkie wolne kapitały ubezpieczeń społecznych wyłącznie na cele budowlane.*

Program budowy na rok 1930 i widoki na przyszłość.

Jak wiadomo, Rząd przygotowuje na rok 1930 program budowlany na rok przyszły, a Warszawska Izba Przemysłowo - Handlowa przedłożyła memorjał, opierający się na przypuszczeniu, że Rząd udzieli sumy 170 miljonów złotych na budowę mieszkań, a to 130 miljonów z rezerw skarbowych w formie obligacyj Banku Gospodarstwa Krajowego, a 40 miljonów zł. z Zakładów Ubezp. Prac. Umysł. Jak słychać, Rada Ministrów uchwaliła już zasadniczo na cele budowy około 130 miljonów złotych.

Sumy te odnoszą się naturalnie tylko do sezonu budowlanego na jeden rok, będą zatem znaczną, ale tylko chwilową pomocą w akcji budowlanej.

Kwestja więc stale przypływających wielkich kapitałów na budowę, które są nieodzowne przez dziesiątki lat,

zanim klęskę mieszkaniową będzie można pokonać w zupełności. pozostaje nadal otwarta. Aby je otrzymać, konieczne jestześrodkowanie równocześnie wszystkich wysiłków, wszystkich źródeł na ten cel, a zatem według powyższej uchwały Koła Miast:

1. zmiana ustawy o podatku od lokali,
2. zmiana ustawy o ochronie lokatorów,
3. uruchomienie wszelkich wolnych kapitałów.

Nie ulega jednak też wątpliwości, że koniecznem będzie na przyszłość wstawienie do corocznego budżetu ogólnego pewnej sumy na akcję budowlaną, bo jest to katastrofa ogólno - państwowa, a zatem nietylko lokatorzy w miastach winni płacić na to podatki.

Dalej bardzo ważnem jest zagadnienie uruchomienia wszystkich kapitałów prywatnych, a zwłaszcza osób zainteresowanych w budowie — a to przez racjonalną organizację kredytów i warunków ich uzyskania.

Pod względem ostatnim bardzo poważne zarzuty czynione są wzmiankowanemu memorjałowi Warsz. Izby Przem.-Handl., który chciałby, aby z proponowanej sumy 170 miljonów złotych po potrąceniu 50 miljonów zł. na dokończenie rozpoczętych już domów, t. j. z sumy 120 mil. budować tylko dwa typy mieszkań: *a)* jednopiętrowe 4-mieszkaniowe po 2 izby z ogródkami tylko poza peryferją miasta (około 9.000 mieszkań), *b)* wielopiętrowe wielkie kamienice z małemi mieszkaniami w środku miasta (około 2.300 mieszkań). Takiemu planowi zarzuca się, że gdyby go przeprowadzono bezwzględnie, nie możnaby otrzymać pomocy finansowej na budowę mniejszych domów na terenach położonych bliżej środka miasta, które w niektórych miejscowościach są już na to przygotowane, ani wyciągnąć mniejszych kapitałów osób średnio zamożnych, któreby chciały budować osobne mieszkania średniej wielkości.

Jak następnie dowiadujemy się, mają rozpocząć na szeroką skalę akcję budowy mieszkań same zakłady ubezpieczeń społecznych. Mianowicie według obliczenia miałyby one w ciągu pięciu lat wyłożyć ze swych kapitałów około 125 milj. zł., za co wybudować będzie można od 18 do 20 tysięcy izb. Przytem mają te zakłady korzystać z takch samych świadczeń z funduszu rozbudowy miast, z jakich korzystają inni budujący (zapewne tylko co do pokrywania różnicy procentów od włożonego kapitału?), co im ma umożliwić utrzymanie czynszów za mieszkania na poziomie zdolności płatniczej robotników i pracowników umysłowych. Dla uzgodnienia akcji budowlanej utworzona ma być przy Minsterstwie Pracy (nie Min. Robót Publ.?) komisja budowlana jako organ instruktorski i kontrolny.

Zaznaczyć należy, że projekt powyższy, choć obiecujący podjęcie akcji budowlanej na szerszą skalę, konstrukcją swoją *bardzo odbiega od opinji znawców przedmiotu oraz zasad organizacji akcji budowlanej za granicą*, uznanych za celowe. Znawcy orzekli się za decentralizacją akcji w największych ośrodkach miejskich (Warszawa, Łódź, Poznań, Lwów, Kraków, Wilno), gdzieby powołane ku temu komitety koordynowały wyłącznie wszystkie przedsięwzięcia budowlane w danym okręgu tak pod względem funduszów, jak wyboru miejsca i sposobu budowy. Według tej koncepcji zakłady ubezpieczeń społecznych powinnyby zatem oddawać swoje pełne kapitały do rozporządzenia tych komitetów na akcję budowy.

Tymczasem według powyższych wiadomości miałoby się stworzyć na całe państwo odrębny od innych fundusz budowlany, kierowany przez osobną centralną komisję budowlaną i to przy ministerstwie niefachowem. Wygląda to z jednej strony na *rozbijanie akcji budowlanej* tak odnośnie do działalności w najważniejszych ośrodkach państwa, jak i co do fachowego kierownictwa, z drugiej strony na *zbiurokratyzowanie* jej w ten sposób przez scentralizowanie w stolicy i przy niefachowych zakładach ubezpieczeń.

(Wiadom. Samorządowe).

NADZÓR BUDOWLANY WEDŁUG NOWEGO PRAWA.

Prawo niemieckie nadzór nad budynkami i budowami oznaczało pojęciem „policji budowlanej" i powierzało go władzom policyjnym. Natomiast rozp. Prez. Rz. z 16 lutego 1928 o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. poz. 202) przyjęło system obowiązujący w innych dzielnicach, a polegający na tem, że władzami budowlanemi w niższych instancjach są władze komunalne *jako takie*, a zatem: magistrat, zarząd gminy wiejskiej, wydział powiatowy. Wobec tego nie miejscowa władza policyjna, ale te zarządy związków komunalnych sprawować mają ten nadzór.

Z tego nie wynika bynajmniej, aby każda sprawa nadzoru budowlanego decydowana była w kollegjach zarządów komunalnych (uchwałami magistratu, wydziału powiatowego, lub kollegjalnego zarządu gminy wiejskiej), lecz sprawy te załatwiane są, jak inne, n. p. podatki komunalne, opieka społeczna i t. p. w odnośnem biurze magistratu, wydziału powiatowego. Zwykłe sprawy bieżące, (jak zgłoszenia budowy i uznanie projektu, kwalifikacje kierownika technicznego, bezpieczeństwo przy budowie, pozwolenie na zamieszkanie, utrzymanie budowy w razie niebezpieczeństwa), a w razie nagłości tymczasowo i sprawy ważniejsze załatwiane są przez samo biuro i podpisywane według wewnętrznego regulaminu albo przez samego przewodniczącego zarządu komunalnego (burmistrz, przewodniczący wydziału powiatowego), a tylko sprawy zasadnicze (jak wysokość budowy w nowej ulicy, pozwolenie na budowę według jakichś nowych projektów i t. p.) poddawane są rozstrzygnięciu kollegjów. Większe miasta mogą tworzyć w tym celu osobne komisje techniczne magistratu.

Jeśli jednak taką sprawę budowlaną załatwia burmistrz, to zarządza on, czy rozstrzyga nie jako miejscowa władza policyjna, ale jako przewodniczący magistratu.

Z tego też powodu nadzór budowlany nie należy do Miejskiego Urzędu Bezp. i Porz. Publ., lecz do Magistratu, przy którym utworzyć trzeba osobny Oddział Nadzoru Budowlanego.

Natomiast Miejski Urząd Bezp. i Porz. P. nie sprawuje nadzoru nad budynkami i budowami i w praktyce właściwie nie będzie miał powodu nawet wyjątkowo i tymczasowo wydawać jakieś zarządzenie w nagłej sprawie bezpieczeństwa publicznego. Jeśli bowiem posterunkowy P. P. lub kto inny zauważy i doniesie o jakimś n. p. niebezpieczeństwie czy to przy budowie, czy też w budynku zapadającym się, to doniesienie to skierować należy do Oddziału Nadzoru Budowlanego przy Magistracie, które wyda odpowiednie zarządzenie. Zarządzenie Miejskiego Urzędu Bezp. i Porz. Publ. byłoby zresztą zawsze tylko tymczasowe i chyba gdyby Magistrat kollegjalną uchwałą zarządził coś niezgodnego z bezpieczeństwem publicznem, mógłby burmistrz, jako naczelnik Miejskiego Urzędu Bezp. i P. P. wnieść przedstawienie do Wydziału Powiatowego jako władzy nadzorczej.

Jeśli chodzi o *nałożenie kary*, to o ile to należy do władz administracyjnych, wydają orzeczenia karne w myśl art. 405 powiatowe władze administracji ogólnej, a miejscowe władze policyjne jedynie z generalnego upoważnienia wojewody. Jeśli zaś chodzi o zarządzenie przymusowe, to do tego powołane są władze nadzoru budowlanego w myśl tytułu VIII. według kompetencji określonych w tytule IX.

Tylko w miastach wydzielonych, gdzie władza policyjna sprawowana jest przez Starostwa Grodzkie lub jak w Poznaniu przez Miejski Urząd Bezp. Publ., którym podlega policja państwowa, te władze bezpieczeństwa w nagłych wypadkach mogłyby mieć wyjątkowo powód do wydania własnego tymczasowego zarządzenia policyjnego, od-

stępując następnie sprawę bezzwłocznie do zasadniczego załatwienia miejskiemu wydziałowi nadzoru budowlanego. Ale i w takich wypadkach trudno im będzie wydać odpowiednie zarządzenie bez zbadania sprawy przez fachowca budowlanego, jakim nie rozporządzają, a zatem najprościej i najpraktyczniej będzie, jeśli wezmą takiego fachowca z Miejskiego Oddziału Budowlanego, a wtedy całą sprawę odrazu złożą w jego ręce.

Podobnie w sprawach, należących co do budynków i budowy w gminach wiejskich do wydziałów powiatowych, zarządzenia w sprawach nie cierpiących zwłoki, nie musi wydawać Starosta jako naczelnik władzy admin. ogólnej, lecz może je wydać zaraz jako przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Powodem nieporozumienia (oprócz przyzwyczajenia dotychczasowego, że każdy nadzór w sprawach bezpieczeństwa publ. należy do władz policyjnych) jest także — stylizacja art. 378, który mówi „władze, powołane do wykonywania nadzoru *polcyjno*-budowlanego“. gdy w tytule IX rozdział I (właściwość władz) mowa jest wszędzie tylko o „wykonywaniu nadzoru“ bez dodatku „policyjnego“. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że *chodzi o jeden i ten sam nadzór i że do wykonywana tego jedynego nadzoru są powołane władze wymienione w tytule IX rozdział I.* Dowodzi tego cały układ ustawy od tytułu VII, który łączy we wszystkich tytułach dwie kwestje (swoją drogą bardzo odmienne) a mianowicie *a)* wykonywanie robót budowlanych, *b)* utrzymywanie istniejących budynków. Tytuł VII Rozdział I mówi mianowicie o planach budynków nowych i kierowaniu budową — Rozdział II o wykonywaniu budynków i zachowaniu warunków bezpieczeństwa, a Rozdział III o utrzymywaniu istniejących budynków. Tytuł VIII mówi dalej o nadzorze nad tem wykonywaniem robót i utrzymaniem budynków (istniejących), a tytuł IX w Rozdziale I o właściwości władz, w Rozdziale II zaś o odwołaniach. A zatem nie ulega wątpliwości, że władzami powołanemi do nadzoru policyjno-budowlanego, wspomnianego w art. 378, są władze, których kompetencje określa następny Tytuł IX, Rozdział I. Zresztą art. 385, mówiąc o właściwości magistratów, powiada wyraźnie w punkcie *c)* „wykonywanie nadzoru nad wszelkiemi budynkami zarówno *nowo wznoszonemi* jak i istniejącemi“, a zatem ma na myśli właśnie t. zw. nadzór policyjno-budowlany.

To samo odnosi się do *odwołań* od zarządzeń wydanych przez te władze nadzoru. Obowiązują w sprawach tego nadzoru policyjno-budowlanego postanowienia art. 394 do 397, a zatem od *orzeczeń magistratów miast niewydzielonych przysługuje odwołanie do wydziałów powiatowych, a nie do starosty.*

Aby położyć kres nieporozumieniom dotychczasowej nieobowiązującej już konstrukcji prawnej, należałoby także zarzucić zupełnie wyrażenie „policja budowlana“, a używać wyłącznie wyrażenia „nadzór budowlany“, odnośne zaś biura nazywać biurami „nadzoru budowlanego“, n. p. „Magistrat — Nadzór Budowlany“, „Wydział Powiatowy — Nadzór Budowlany“. (Wydziałem czy Biurem „Budowlanem“ nazywać takie biura nie można, bo ta nazwa oznacza w pierwszym rzędzie biuro budowli miejskich).

Zachodzi już nagła konieczność, aby kwestję powyższą, t. j. należyte odgraniczenie właściwości organów miejskich w tych sprawach uregulować miarodajnem wyjaśnieniem władz nadzorczych, gdyż — jak zauważyliśmy z zapytań miast, panuje pod tym względem zupełne zamieszanie. Jak się dowiadujemy, Urząd Wojewódzki w Poznaniu przedstawił już tę kwestję do rozstrzygnięcia Ministerstwu Robót Publicznych i wstrzymuje się z wydaniem odpowiednich zarządzeń aż do nadejścia stamtąd miarodajnych wskazówek.

Kwestja nie powinna przedstawiać zbytnich trudności, bo właściwość władz, przyjęta w nowem prawie budowlanem, obowiązywała dziesiątkami lat w b. Galicji, a zatem jest tam dostatecznie wypróbowana.

(Wiadom. Samorządowe). *W. D.*

KONKURSY.

Okręgowy Związek Kas Chorych na województwa poznańskie i pomorskie w Poznaniu, rozpisuje niniejszem konkurs architektoniczny na wykonanie projektu budowy Sanatorjum dla płucno - chorych w Ludwikowie. Warunki konkursu:

1. Konkurs ogłasza się dla architektów polskich.

2. Prace konkursowe powinny wpłynąć do Okręgowego Związku Kas Chorych na województwo poznańskie i pomorskie w Poznaniu, ul. Patrona Jackowskiego 32 numer pokoju 4, do dnia 1 maja 1930 r., godziny 15-tej. Termin ten obowiązuje zarówno przesyłki miejscowe jak i zamiejscowe.

3. Sąd konkursowy stanowią:

a) 1 przedstawiciel Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu;

b) 1 przedstawiciel Ogóln. Państw. Związku Kas Chorych w Warszawie;

c) 3 przedstawicieli Okręgowego Związku Kas Chorych w Poznaniu;

d) 2 przedstawicieli świata lekarskiego;

e) 3 delegatów Kół Architektów w Poznaniu, Krakowie i Warszawie.

4. Za względnie najlepsze prace z pośród nadesłanych na konkurs wyznacza się następujące nagrody:

I. — 10.000 zł. (dziesięć tys.); II. — 6.000 zł. III. — 4.000 zł.

Zalecone ewentualnie do zakupu projekty mogą być nabyte przez Okręgowy Związek Kas Chorych na województwo poznańskie i pomorskie po cenie 2.000 zł.

Sądowi konkursowemu przysługuje prawo innego rozdziału nagród zależnie od wyniku konkursu z tem zastrzeżeniem, że kwota przeznaczona na nagrody biorącym udział w konkursie będzie wypłacona.

Prace nagrodzone i zakupione stają się własnością Okręgowego Związku Kas Chorych na województwo poznańskie i pomorskie i służyć mogą do dalszego opracowania projektu, przyczem zastrzega sobie Związek wolną rękę w dalszem przeprowadzeniu współpracy architektonicznej i wykonaniu budowy.

Szczegółowy program i warunki konkursu nabyć można w Sekretarjacie Związku Kas w Poznaniu, ul. Patr. Jackowskiego 32 za opłatą 5 zł.

Poznań, dnia 31 stycznia 1930 roku.

Komisarz rządowy:
(—(*St. Wilczyński.* (—) w. z. *St. Rulski.*

Śląski Urząd Wojewódzki — Wydział Robót Publicznych rozpisuje niniejszem konkurs na szkicowy projekt „Muzeum Śląskiego“ w Katowicach, z terminem nadsyłania prac na dzień 8-go kwietnia godz. 13-ta do kancelarji Wydziału Robót Publicznych (pokój Nr. 805).

Za prace, uznane za najlepsze przez Sąd Konkursowy wyznacza się nagrody:

I. nagroda 15.000 zł.; II. — 10.000 zł.; III. — 5.000 zł.

Oprócz powyższych nagród przewiduje się ewentualne zakupy za łączną kwotę 5.000 złotych.

Program i warunki konkursu oraz plan sutuacyjny można otrzymać w kancelarji Wydziału Robót Publicznych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach za opłatą 10 złotych.

Za Wojewodę: *Inż. Zawadowski* m. p. Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

RUCH BUDOWLANY*).

Ceniawa: roboty ciesielskie i dostawy przy budowie mostu na Dubie, na drodze pow. Rożniatów - Perehińsko (7/I 1930).

Gdynia: budowa wraz z oddaniem eksploatacji gazowni miejskiej (20/I 1930); budowa mleczarni — Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu (17/II 1930).

Kraków: budowa 1 p. oficyny, ul. Florjańska 49, Birnbaum Dawid i Strassberg Szymon; budowa 3 p. domu, ul. Powiśle 9, Zygmunt i Eug. Wienerowie; budowa 1 p. garażu, ul. Karmelicka 38, Helena Peterseimowa; nadbudowa 3 p., Al. Mickiewicza 59, Mieczysław Kłodziński; nadbudowa 3 p., ul. Kochanowskiego 22, Szymon Silbiger; nadbudowa 2 i 3 p. domu front. z dobudową i budową 3 p. oficyny, ul. Lubicz 21, Helena Potocka; budowa 2 p. domu oficynowego z przyziomem, ul. Zielona l. 8, Markus Tinger; nadbudowa 3 p. budynku narożnego, ul. Bożego Ciała 31, Pinkus Landau; budowa 3 p. szkoły pow., ul. Miodowa 1, Stow. „Cheder Iwri“; budowa 3. p. domu, ul. Podbrzezie 8/10, Stow. żydowskiej szkoły ludowej i średniej; budowa 1 p. domu, ul. Dworska 28, Stanisław i Franciszka Nowakowie; 2 domów 2. p., ul. Tyniecka 3, Dr. Eug. Kłosowski; budowa 5 p. domu z garażem, pl. Kossaka i K. Morawskiego, Józef i Bernard Lax; budowa domu parterowego, ul. Królowej Jadwigi 1, Józefa Gałczyńska; budowa 3 p. domu, ul. Józefitów lwh., Adolf Ohly; budowa 1. p. oficyny, ul. Jadwigi z Łobzowa, Magdalena Rusin; budowa 1. p. domu, II. Osiedle Oficerskie działka 27, Oficerska Spółdzielnia mieszkaniowa; budowa 3 p. domu od strony podwórza 2 p., ul. Gliniana, Ludwik i Honorata Pawelowie; budowa 4 p. domu, róg Mogilskiej i Piaski, Rudolf Schindler; budowa parterow. domu, ul. Grzegórzecka 149, Józef Łacheta; budowa przyziemnego domu z poddaszem, ul. Gipsowa 3, Paweł Fąfara; nadbudowa 1 p. w oficynie, ul. Józefińska 15, Teodor Szczeklik; nadbudowa 3 i 4 p. od tyłu, pl. Zgody l. 16, Chiel Bruhand; budowa 1 p. domu, ul. Warneńczyka, l. 14, Regina i Ignacy Tislowitz. *(Tyg. dostaw).*

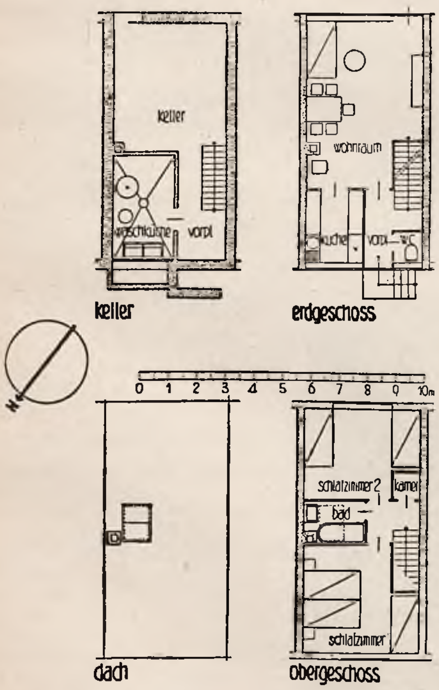
Lwów: budowa 2 domów 2 p., ul. Tarnowskiego, Mikołaj i Jan Haas; budowa 3 p. domu mieszkalnego na Bajkach 21, Józef Fisch; budowa parterowego domu, ul. Wulecka, Marjan Bamburowicz; budowa 2 p. domu, ul. Potockiego boczna, Tadeusz i Augusta Stachiewiczowie; nadbudowa 1 p. w realności l. 57 ul. Janowska, Edmund Żurawiecki; budowa domu parterowego, róg ul. Goldmana i Złotej, Jan Nagielski; wykonanie instalacyj wodociągowo kanalizacyjnych, gazowej i elektrycznej w nowym domu P. Z. U. W., ul. Głowińskiego — Insp. Wojew. P. Z. U. W. ul. Mochnackiego 14 (21/II 1930).

*) Wszelkie zgłoszenia odnośne drukujemy w tej rubryce bezpłatnie i prosimy o jak najwcześniejsze ich zapodanie.

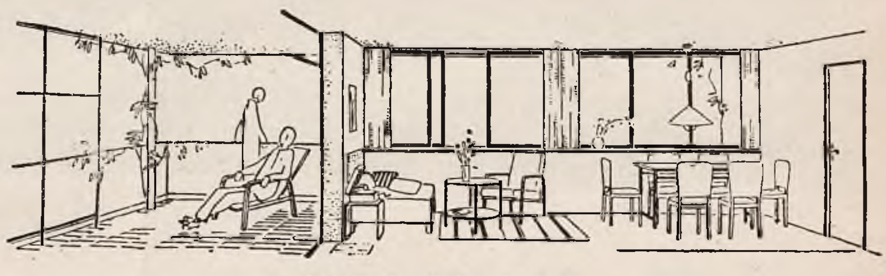
KRONIKA.

Domy Loucheur'a. Akcja zaspokojenia głodu mieszkaniowego we Francji, prowadzona przez wielkiego przemysłowca, i ministra robót publicznych, Loucheur'a, rozwija się planowo. Zostały już opracowane i skalkulowane trzy typy tanich domków jednorodzinnych. Każdy z tych domków ma jeden pokój wspólny, trzy sypialnie, kuchnię, łazienkę, klozet, przedpokój, schowki. Szkielet domków tworzą ramy stalowe, wypełnione płytami celolitowemi, cementowemi lub metalowemi pustakami. Wszystkie części są znormalizowane i wyrabiane fabrycznie; w ciągu kilku dni dwuch ludzi montuje całą budowlę. Cena domku, wraz z kosztami instalacyj elektrycznych, kanalizacyjnych, centralnem ogrzewaniem — zależnie od miejscowości — 38 tys. fr. do 45 tys. fr. (13 tys. zł. do 15 tys. zł.).

W Neubühl, o 18 minut tramwajem od centrum Zurichu, jest obecnie w budowie kolonia domków czynszowych. Przedsiębiorcy budowlami, architekci postawili sobie za zadanie dawać w najem za możliwie niską cenę mieszkania, zaopatrzone we wszystkie nowoczesne udogodnienia. Mieszkanie składające się — z pralni i piwnicy w suterenach, sionki, kuchni i pokoju mieszkalnego na parterze, dwóch sypialni, łazienki i schowka na piętrze, tarasu na dachu, kosztować ma około 200 zł. miesięcznie.

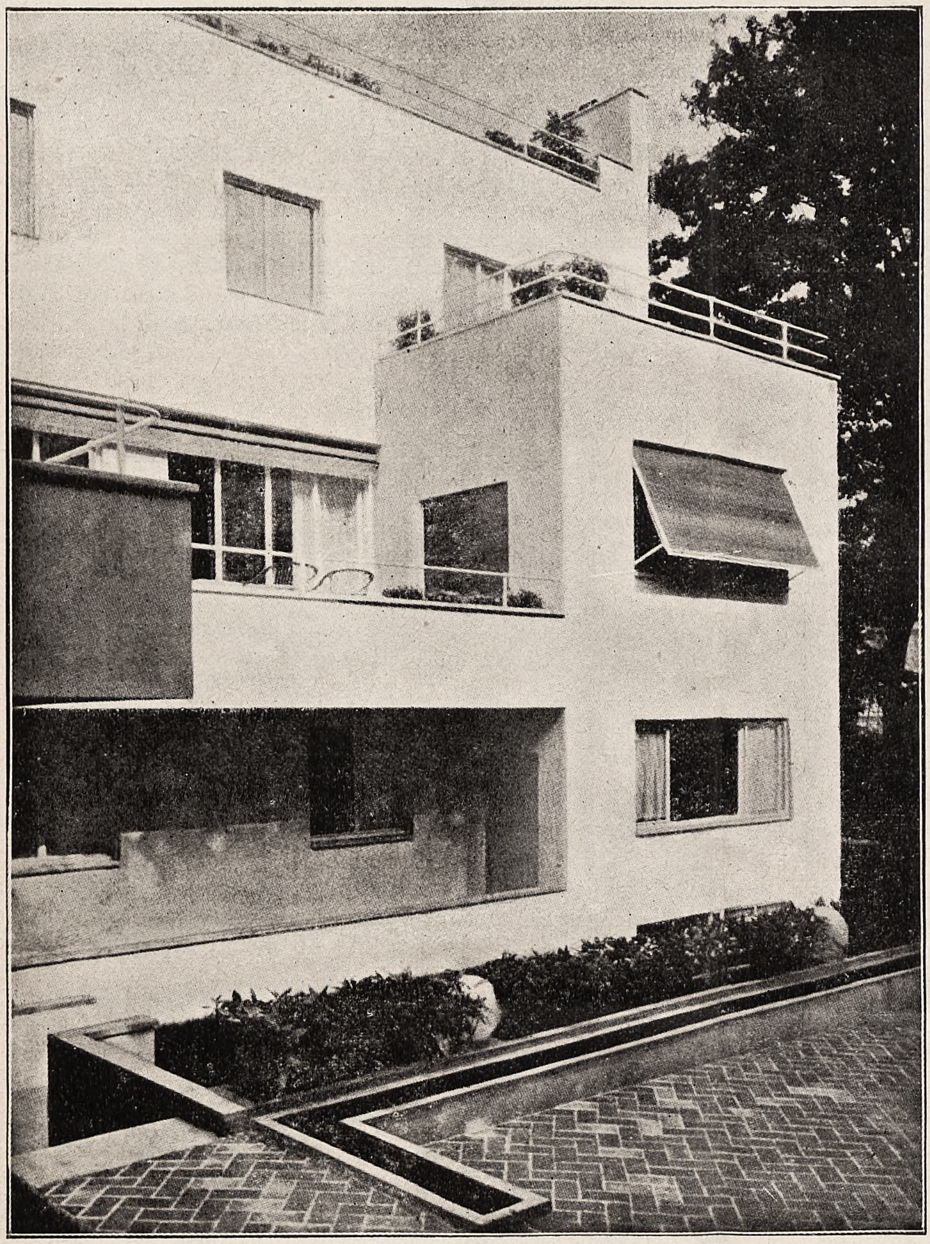


Planik domku na 200 zł. mies.


Pokój mieszkalny i taras.


Kuchnia.


Pokój sypialny.



Willa w Neuilly pod Paryżem, fasada od strony ogrodu.
Arch. Gabriel Guevrekian.

Mieszkanie w przyszłości. Słynny paryski architekt Mallet-Stevens, udzielił wywiadu redaktorowi „Intransigeant“.

„Mieszkania za lat trzydzieści będą jasne, bardzo jasne, pełne światła i powietrza. Światło dzienne i światło nocne będzie umiejętnie rozprowadzone. Instalacje oświetleniowe znikną“.

„Pan jest zwolennikiem ukrytych źródeł światła“?

„Naturalnie. Nie umiemy jeszcze wykorzystać elektryczności. Lampy nasze — są to poprostu stare lampy naftowe, — z powstawianemi na miejsce knotów żarówkami. Rozmieszczamy punkty świetlne jak ongiś świece, nie biorąc pod uwagę, że światłem można zmieniać walory, kolory, nawet rozmiary wnętrz. Za lat trzydzieści, wszystko się udoskonali. Windy będą szybkie i zupełnie pewne; ogrzewanie — elektryczne; woda gorąca i lodowata będzie doprowadzona wszędzie.

Sposoby przewietrzania, odkażania, odkużania również się udoskonalą, mimo to jednak pokoje zachowują wyraźne przeznaczenie. W jednych będzie się jadło, w innych pracowało, w jeszcze innych odpoczywało.

Różnice majątkowe zacierają się. — Dojdziemy do minimum zbytku, maksimum konfortu dla wszystkich.

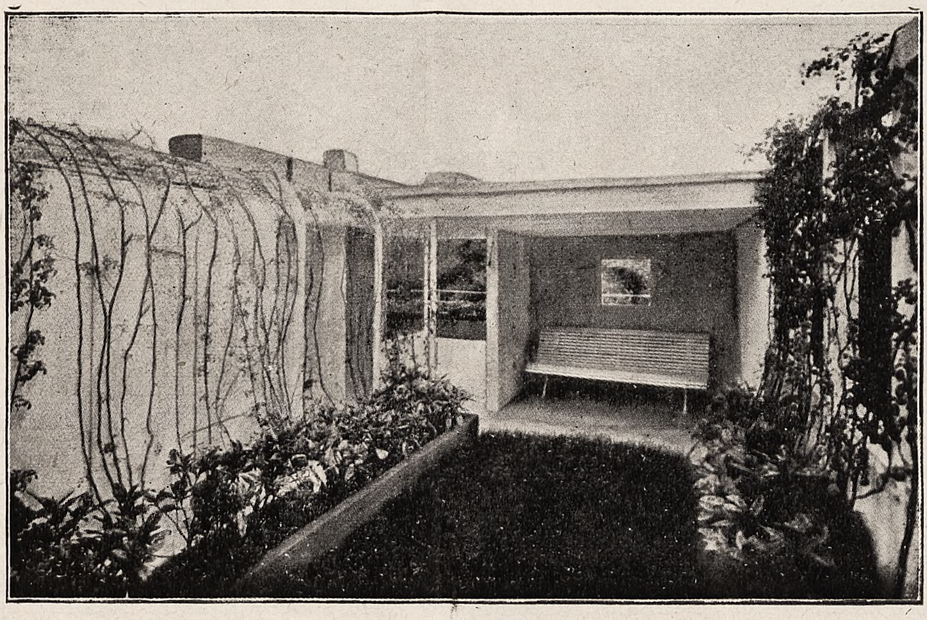
Mebli będziemy mieli coraz to mniej, i coraz to prostsze, wreszcie zanikną one zupełnie. Zostanie tylko to, co nieodzowne, — krzesła, stoły. Szafy, łóżka, bufety, ukryją się w ścianach“.

„Czy utrzyma się moda na meble metalowe“?

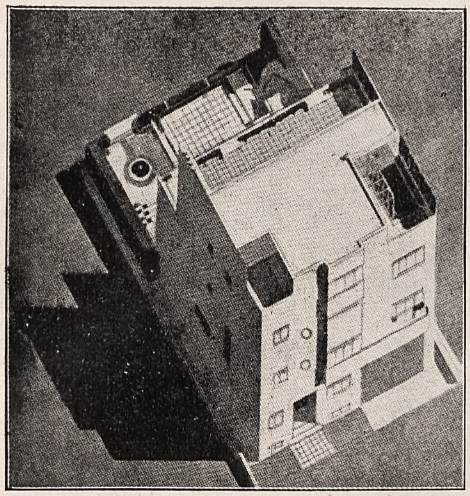
„Przypuszczam że tak; jest to materjał trwały, warto by go także zastosować do wyrobu drzwi i okien“.

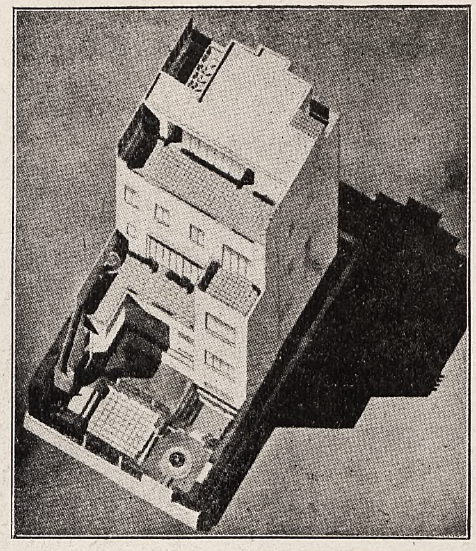
„Jaka linja zwycięży, prosta czy krzywa“?

„Krzywa będzie stosowana ze względów oszczędnościowych; można również



Na tarasie dachu ogród wiszący, altanka.

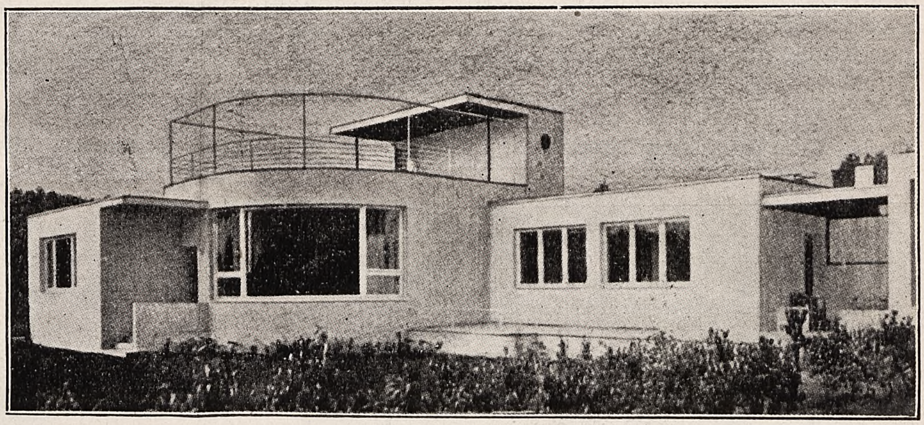




Widok z lotu ptaka na willę w Neuilly. Wnętrza, tarasy i ogród pomyślane jako jedna całość, sharmonizowaną pod względem kolorów, rozmiarów, proporcji.

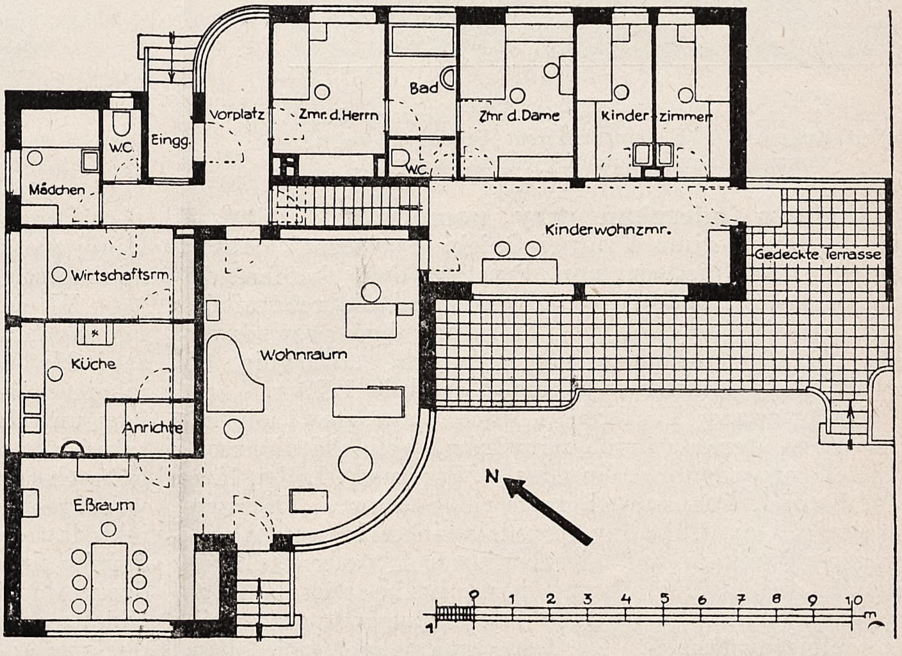
przewidzieć, że krzywa stanie się modna. W naturze panuje krzywa. Wieża Eiffla jest piękna, gdyż jest zbudowana według krzywej matematycznej.

Linia prosta jest bardziej ludzka; rozum ludzki zawsze woli prostą; wszystko co jest sztuką, dziełem człowieka, powinno być przeciwstawieniem się Naturze.

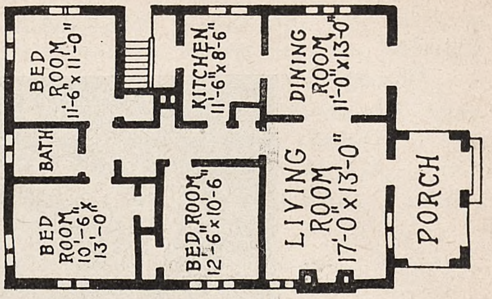


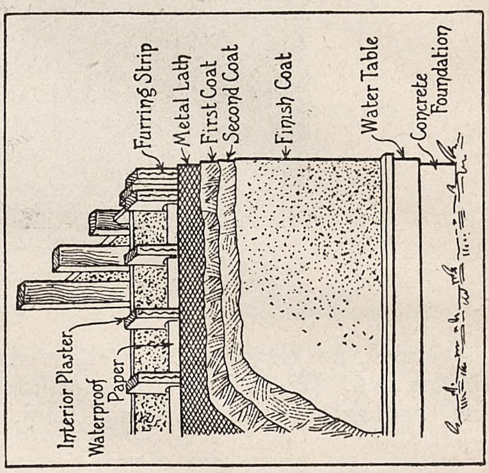
Wystawa „Mieszkanie i miejsce pracy“ we Wrocławiu. Obok dajemy fotografję i plan parterowego domu jednorodzinnego arch. Lauterbacha.

Na prawo od wejścia od ulicy zgrupowane są — pokój służącej, kredens, kuchnia. Pokój jadalny, połączony jest szeroką framugą z obszernym, od strony ogrodu zaokrąglonym, pokojem mieszkalnym. Na lewo od wejścia, w emfiladzie pokój pana, łazienka, pokój pani, dwa pokoje dla dzieci. Pokoje dla dzieci wychodzą na podłużny, bardzo słoneczny — pokój mieszkalny dla dzieci. Na parterze obszerny taras, częścią pod dachem, nad środkową partją domu drugi taras — dla kąpieli słonecznych.







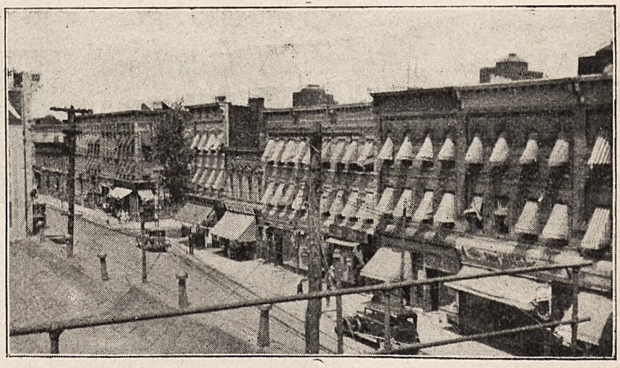


Domy ze „Stucco“. W St. Zj. Am. Pół- przy budowie małych domków ściany często bardzo buduje się systemem „Stucco“. Szkielet drewniany obija się z wewnątrz jakimś materjałem izolacyjnym, celotetem, insulitem i t. p., z zewnątrz siatką drucianą, na siatkę drucianą idą trzy warstwy cementowych tynków — pokrywa się jakimś lekkim dachem — dom gotów. W północnych stanach pod siatkę daje się jeszcze dodatkowy pokład desek i nieprzemakalnego papieru. Przy starannym wykonaniu domy ze „Stucco“ są ciepłe i podobno trwałe.

New York miasto domów jednorodzinnych.



Jedna z ładniejszych typowych ulic Nowego Jorku **ulica Kościuszki** (Kościuszkostreet Brooklyn) zabudowana wyłącznie domami jednorodzinnymi.



Senecastreet w New Yorku (Queens).

(Dom, Osiedle, Mieszkanie).

Budowa mieszkań przy pomocy Zakł. Ubezp. Społ. W Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej odbyły się pod przewodnictwem min. Prystora dwie konferencje w sprawie akcji budowy tanich mieszkań dla robotników i pracowników umysłowych, która ma być prowadzona przez zakłady ubezpieczeń społecznych, stosownie do uchwały Rady Ministrów z dnia 4 grudnia 1929 r.

Na pierwszej konferencji, prócz przedstawicieli zakładów i zainteresowanych ministrów, byli obecni przedstawiciele prezydentów 9 iu miast: Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lwowa, Poznania, Borysławia, Sosnowca, Dąbrowy Górniczej i Gdyni, którzy przedstawili zebranym dane, dotyczące stanu kwestji mieszkaniowej w poszczególnych miastach, mianowicie: 1) przeciętną liczbę mieszkańców, przypadających na jedną izbę mieszkalną w poszczególnych miejscowościach, 2) ilość brakujących mieszkań, 3) zapotrzebowanie roczne mieszkań i faktyczny ich przyrost, 4) możliwości uzyskania terenów pod budowę.

Drugą konferencję odbyła komisja budowlana, w skład której weszli przedstawiciele zakładów i zainteresowanych ministerstw.

W ciągu obrad dokonano podziału sum, jakie mają być wydatkowane w roku bieżącym na akcję budowlaną zakładów w poszczególnych miejscowościach, z uwzględnieniem dwóch rodzajów domów (dla robotn. i pracowników umysłowych), zgłoszono dezyderaty co do typu mieszkań robotniczych i pracowników umysłowych w poszczególnych dzielnicach Polski, ułożono plan postępowania w zakresie nabywania terenów i prowadzenia prac projektodawczych w ten sposób, aby budowa pierwszej serji domów na ogólną sumę zł. 37,000.000 została doprowadzona do zimy 1930/31 r. pod dach, zaś w połowie 1931 r. oddana do użytku. Ze strony Ministerstwa Rob. Publ. zadeklarowano poczynienie możliwych ułatwień celem przekazania zakładom na budowę terenów państwowych.

(Rynek Metalowy i Maszynowy).

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

Wyjaśnienia dla zakładów pracy, podlegających obowiązkowi zabezpieczania swoich robotników na wypadek bezrobocia w myśl Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 67 poz. 650) w brzmieniu Ustawy z dnia 28 października 1925 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 120 poz. 863 z dnia 3 grudnia 1925 r. i Rozp. Rady Min. z dnia 6 grudnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 113 poz. 958) z dnia 21 grudnia 1927 r. oraz Ustawy z dnia 25 marca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 18 z 1930 r.).

I. Rejestracja zakładów pracy. Przedsiębiorstwa przemysłowe, górnicze, hutnicze, handlowe, komunikacyjne i przewozowe oraz inne zakłady pracy, choćby na zysk nie obliczone, a prowadzone w sposób przemysłowy, o ile zatrudniają powyżej czterech pracowników (w tem robotników i pracowników umysłowych łącznie) obowiązane są zabezpieczyć na wypadek bezrobocia swoich robotników.

Dla dopełnienia powyższego obowiązku zakłady pracy winny zarejestrować się w Biurze odnośnego Zarządu Obwodowego F. B. w drodze składania arkuszy rejestracyjnych.

Obowiązek zabezpieczenia na wypadek bezrobocia powstał dla wymienionych zakładów pracy z dniem rozpoczęcia w roku 1924 lub 1925 akcji zabezpieczeniowej na terenie funkcjonowania danego zakładu pracy, zaś po tym terminie powstaje z chwilą zatrudnienia przez zakłady pracy powyżej 4 pracowników.

Przy kwalifikowaniu przedsiębiorstwa lub zakładu pracy co do liczby zatrudnionych pracowników należy brać pod uwagę wszystkich pozostających w stosunku najmu pracy z tem przedsiębiorstwem lub zakładem pracy niezależnie od płci, wieku (a więc i tych, którzy nie osiągnęli 16 roku życia), charakteru zatrudnienia (praca fizyczna lub umysłowa) oraz niezależnie od tego, czy podlegają obowiązkowi zabezpieczenia w razie uznania przedsiębiorstwa lub zakładu pracy za objęte mocą Ustawy zabezpieczeniowej czy też nie; do ogólnej liczby zatrudnionych zalicza się i pracowników filji-oddziałów, danego zakładu pracy chociażby te filje znajdowały się poza siedzibą Centrali (o ile oczywiście Centrala posiada Oddziały).

Uwaga: 1. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 marca 1925 r. Dz. U. R. P. Nr. 27 poz. 192 z dnia 20 marca 1925 r.) określiło rodzaje przedsiębiorstw i zakładów pracy państwowych i samorządowych oraz kategorje zatrudnionych w nich robotników, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Zabezpieczeniu podlegają robotnicy i robotnice zatrudnieni w zakładach pracy na wstępie wymienionych, którzy ukończyli 16 lat życia, bez względu na wysokość otrzymywanego zarobku.

Za robotników i robotnice w rozumieniu Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. należy uważać wszystkich pracowników, zatrudnionych w zakładach pracy i przedsiębiorstwach objętych powyższą Ustawą z wyjątkiem pracowników umysłowych wymienionych w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 4 stycznia 1926 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 1, poz. 12 z dnia 9 stycznia 1926 r.).

2. Na podstawie Rozporządzenia Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 5 lutego 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 113) podlegali zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia pracownicy umysłowi od dnia 24 lutego 1926 r. do dnia 31 grudnia 1927 r. Od tej daty na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 106 poz. 1463 z dnia 2 grudnia 1927 r.) ubezpieczenie pracowników umysłowych na wypadek braku pracy przejęły od Funduszu Bezrobocia Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

II. Obliczanie wkładek. Podstawę do obliczania wkładek stanowi w myśl art. 11 Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. w brzmieniu Ustawy z dnia 28 października 1925 r. przeciętny zarobek dzienny robotników, który oblicza się jak następuje: faktyczny zarobek robotnika bez żadnych potrąceń, za ostatni okres płatniczy dzieli się przez liczbę dni faktycznie przepracowanych w tym okresie. O ile otrzymany w ten sposób przeciętny dzienny zarobek będzie wyższy (względnie równy) od najwyższej normy dziennego zarobku stanowiącego podstawę do obliczania wkładek, obowiązującej w danym okresie, wówczas przyjmuje się jako przeciętny zarobek stanowiący podstawę do obliczania wkładek kwotę odpowiadającą wysokości najwyższej normy, o ile zaś otrzymany przeciętny dzienny zarobek będzie niższy od najwyższej normy, wówczas za podstawę do obliczenia wkładek przyjmuje się kwotę odpowiadającą wysokości przeciętnego dziennego zarobku.

Przykład: Faktyczny zarobek, bez potrąceń, wynosił za 6 dni (ostatni okres płatniczy) 63 złotych, przeciętny zarobek dzienny otrzymany z podziału liczby 63 przez 6 = 10 zł. Najwyższa norma zarobku w danym okresie wynosiła naprzykład zł. 10, przeciętny zarobek jest wyższy od najwyższej normy — wówczas podstawą do obliczenia wkładek jest kwota zł. 10. O ile zaś faktyczny zarobek za 6 dni wyniósł n. p. zł. 36, wówczas przeciętny zarobek dzienny (36 : 6 = 6) wyniesie zł. 6 — czyli liczbę mniejszą od najwyższej normy — za podstawę do obliczenia wkładek przyjmuje się zł. 6 — i t. d.

Uwaga: W myśl art. 7 Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. ustęp 2-gi najwyższą normę dziennego zarobku określa Min. Pracy i Opieki Społecznej w zależności od zmiany stosunków zarobkowych. Norma ta wynosiła do dnia 22 grudnia 1926 r. zł. 5 — (Art. 7 Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r.), od tej zaś daty do dnia 31 maja 1928 r. zł. 6.60 (Rozp. Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 6 grudnia 1926 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 124 poz. 717 z dnia 22 grudnia 1926), wreszcie od dnia 31 maja 1928 r. obowiązuje norma zł. 7.50 (Rozp. Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 15 maja 1928 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 57 poz. 541 z dnia 31 maja 1928 r.), zaś od 23 stycznia 1930 r. zł. 10. (Ustawa z dnia 25 marca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 12 z 1930 r.).

W myśl § 1 Rozporządzenia Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 12 czerwca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 48 poz. 401 z dnia 30 czerwca 1929 r.) wkładki zakładów pracy wpłacane za robotników wynoszą od dnia 1 lipca 1929 r. 1,8% od każdorazowo wypłacanych zarobków robotników z zachowaniem najwyższej normy zarobku, stanowiącego podstawę do obliczania wkładek, przyczem 1,35% płaci przedsiębiorca z funduszów własnych, a 0,45% potrąca robotnikom z ich zarobków.

Uwaga: Do dnia 1 lipca 1929 r. w myśl art. 7 Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. wkładki wynosiły 2% przyczem 1½% płacił przedsiębiorca, a ½% potrącał robotnikom z ich zarobków.

Pracodawcy odpowiadają za całą wkładkę bez względu na to, czy część przypadająca na robotników została potrącona; część niepotrącona przy wypłacie nie może być potrącona przy wypłacie następnej.

Zgodnie z treścią § 3 Rozp. Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 5 lutego 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 113 z dnia 24 lutego 1926 r.), zakłady pracy winny przy wypłacie zarobków robotnikom prowadzić listy płac. W listach płac winny być zamieszczone między innemi dwie rubryki: *a)* liczba dni faktycznie przepracowanych w danym kresie płatniczym, *b)* wkładka potrącona przez zakład pracy każdemu zabezpieczonemu robotnikowi. Rubryka wkładek winna być podsumowana; ponadto w liście płac należy wskazać ogólną sumę, którą zakład obowiązany jest z mocy art. 7 Ustawy wpłacić na rzecz Funduszu Bezrobocia. Listy płac zgodnie z art. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24 lutego 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 22 poz. 199 z dnia 2 marca 1928 r.) powinny być przechowywane przez Zakłady pracy w ciągu roku i na żądanie okazywane dla kontroli Zarządom Obwodowym F. B. lub ich Instytucjom Zastępczym, względnie nadsyłane (w oryginałach lub odpisach).

III. Zawiadomienia o należnych Funduszowi Bezrobocia wkładkach. Zgodnie z treścią § 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 5 lutego 1926 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 18 poz. 113 z dnia 24 lutego 1926 r.) po każdej dokonanej wypłacie (względnie raz na miesiąc) zakład pracy nadsyła do właściwego Zarządu Obwodowego F. B., na terenie którego funkcjonuje, zawiadomienie w którym podaje:

a) ogólną liczbę wszystkich zatrudnionych w ostatnim okresie płatniczym w danym zakładzie robotników (podlegających i niepodlegających zabezpieczeniu);

b) liczbę tych robotników, którzy podlegają obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia;

c) sumę, należną Funduszowi Bezrobocia z tytułu wkładki zakładu pracy za dany okres płatniczy.

Uwaga: O ile zakład pracy zatrudnia pracowników umysłowych winien podać w zawiadomieniu ogólną ich ilość.

Nienadesłanie zawiadomienia pociąga za sobą obliczanie należności wg. norm maksymalnych.

IV. Wpłacenie Funduszowi Bezrobocia należnych wkładek. Zakłady pracy, obowiązane do zabezpieczenia swoich robotników winny wpłacać należne Funduszowi Bezrobocia wkładki bezpośrednio do P. K. O. na konto Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia Nr. 9600, co miesiąc z dołu, najpóźniej do dnia 20 następnego miesiąca za m. ubiegły (n. p. wkładki za miesiąc maj — winny być wpłacone do dnia 20-go czerwca tegoż roku). Przy wypełnianiu blankietów nadawczych P. K. O. jest niezbędne zaznaczenie na środkowym kuponie blankietu (dowodzie wpłaty) za jaki okres czasu oraz na rzecz jakiego Zarządu Obwodowego zakład pracy wpłaca wkładki. W razie niewpłacenia wkładek w terminie są doliczane odsetki za zwłokę w wysokości 2% za każdy rozpoczęty miesiąc (stopa ta obowiązuje od dnia 3 marca 1928 r., natomiast do tej daty obowiązywała 5%-towa stopa), zaś należność jest ściągana w drodze egzekucji, co pociąga za sobą dodatkowe koszty.

V. Wydawanie zaświadczeń bezrobotnym. W myśl art. 29 Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. oraz § 8 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 1 maja 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 45 poz. 278) zakłady pracy podlegające zabezpieczeniu swoich robotników na wypadek bezrobocia, obowiązane są wydawać w ciągu 24 godzin zaświadczenia o zwolnieniu od pracy i prowadzić specjalny rejestr wydawanych zaświadczeń, które to zaświadczenia muszą być opatrzone kolejnym numerem rejestru.

VI. Kary administracyjne. W myśl art. 34 Ustawy Zabezpieczeniowej. pracodawcy, uchylający się od obowiązku nałożonego na nich art. 29 i 30 tejże Ustawy (dotyczą obowiązku wydawania zaświadczeń o zwolnieniu od pracy i obowiązku stosowania się do przepisów w zakresie: zgłaszania miejsc wolnych i zawiadamiania o nowoprzyjętych robotnikach, postępowania przy ustalaniu przynależności do zakresu osób podlegających zabezpieczeniu i ściąganiu wkładek, wreszcie postępowania przy wypłacaniu zasiłków bezrobotnym) karani będą w drodze administracyjnej na wniosek Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia grzywną od 10 do 100 zł., uchylający się zaś od obowiązku zgłaszania robotników, podlegających zabezpieczeniu oraz od płacenia wkładek grzywną administracyjną od 200 do 1000 złotych.

Uwaga: Wzory potrzebnych druków jak: arkusze rejestracyjne, zawiadomienia o należnych wkładkach, blankiety P. K. O., zaświadczenia o zwolnieniu z pracy i t. p. wydają Zarządy Obwodowe Funduszu Bezrobocia — bezpłatnie.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu, Rolnictwa oraz Robót Publicznych, o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły.

Na mocy art. 1 punkt *b)* i art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527) w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 374) zarządza się co następuje:

§ 1. Uprawnienia przysługujące Ministrowi Spraw Wewnętrznych z art. 1 punkt *b)* cytowanego na wstępie rozporządzenia przekazuje się w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu, Rolnictwa oraz Robót Publicznych wojewodom — z prawem dalszego przekazywania tych uprawnień, z wyjątkiem uprawnienia do wyznaczania cen cegły, w trybie przewidzianym w ust. 2 art. 2 cytowanego rozporządzenia — powiatowym władzom administracji ogólnej oraz zarządom gmin miejskich lub wiejskich o charakterze miejskim.

Uprawnienia powyższe przekazuje się też Komisarzowi Rządu m. st. Warszawy bez prawa dalszego przekazywania grodzkim władzom administracji ogólnej.

§ 2. Ceny na mąkę, pieczywo, mięso, słoninę, smalec, wyroby masarskie oraz cegłę będą wyznaczane, o ile zajdzie tego potrzeba, dla zapobieżenia i przeciwdziałania zwyżce cen nieusprawiedliwionej zwyżką kosztów produkcji lub wymiany.

Podstawą do wyznaczania cen są koszta produkcji i gospodarczo usprawiedliwione koszta wymiany.

§ 3. Władze uprawnione do wyznaczania cen wyznaczają je po uprzedniem zasięgnięciu opinji powołanych przez nie komisyj do badania cen.

§ 4. Komisja do badania cen składa się w równej części z przedstawicieli konsumentów oraz z przedstawicieli producentów i handlu.

§ 5. Członków komisji do badania cen powołuje kierownik władzy administracyjnej, przy której jest ona czynna, względnie kierownik zarządu gminy miejskiej lub

wiejskiej o charakterze miejskim z pośród delegatów wskazanych przez spółdzielnie spożywców i robotniczo-pracownicze związki, oraz przedstawicieli rolnictwa i zainteresowanych gałęzi przemysłu i handlu.

Przewodniczącym komisji jest z urzędu kierownik władzy administracyjnej, względnie zarządu gminnego, przy których komisja jest czynna lub ich zastępcy.

§ 6. O ile komisja składa się z większej liczby członków, wówczas na mocy regulaminu może obradować w sekcjach, w których będą reprezentowani przedstawiciele wymienieni w § 4 i § 5.

Przewodniczący komisji do badania cen jest z urzędu też przewodniczącym sekcji.

§ 7. Zakres działania komisji (sekcji) do badania cen obejmuje:

a) opinjowanie, na jakie rodzaje (gatunki) przedmiotów z pośród wymienionych w § 2 niniejszego rozporządzenia należy wyznaczyć ceny i w jakiej wysokości,

b) badanie kalkulacji cen przedstawionych komisji przez wytwórców i kupców,

c) wydawanie opinji co do wysokości cen na żądanie władz administracyjnych, sądów i instytucyj publicznych.

§ 8. Sposób i porządek obrad komisji (sekcji) do badania cen określi regulamin, wydany przez wojewódzkie władze administracji ogólnej (Komisarza Rządu m. st. Warszawy).

§ 9. Władza przekazująca uprawnienia zgodnie z postanowieniami § 1 niniejszego rozporządzenia ma prawo:

a) uchwalić decyzję władzy uprawnionej z poleceniem ponownego zasięgnięcia opinji komisji w myśl udzielonych jednocześnie wyjaśnień i wskazówek,

b) rozwiązać komisję lub sekcję z równoczesnem poleceniem powołania nowej komisji lub sekcji w innym składzie,

c) odwołać decyzję o przekazaniu uprawnienia do wyznaczania cen.

§ 10. Winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, ulegną karze, w myśl art. 4 i art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527).

§ 11. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 31 stycznia 1930 r. i obowiązuje do dnia 31 sierpnia 1930 r.

PRZEGLĄD CZASOPISM

„CZASOPISMO TECHNICZNE“ Nr. 2: Inżynierja państwowa a jej przyszły rozwój w Polsce, w sprawie unormowania grubości murów w projektowanych lwowskich „przepisach miejscowych“, literatura, recenzje, krytyki.

„DER BAU-UNTERNEHMER“ Nr. 3—5: Konjunktura i sezon w przemyśle budowlanym, nowe style budowlane, stan sprawy popierania akcji budowy mieszkań w Austrji, opieka nad sprawą budowlaną i mieszkaniową w budżecie państwowym Czecho-Słowacji na r. 1930, auto w przemyśle budowlanym, kupiec w przedsiębiorstwie budowlanem, księgowość budowlana, konkursy, przetargi.

„DEUTSCHE BAUMEISTER-ZEITUNG“ Nr. 17—19: Prowizorjum ochrony lokatorów do 31 marca 1930 r., walka o tę ochronę, dążność do wywłaszczenia ze strony lokatorów, żądania właścicieli realności, wystawa mieszkaniowa w Karlsruhe, wystawa budowlana w Berlinie, 1931, zdrowa woda i zaopatrywanie we wodę, wpływ dodawania wody na spoistość betonu, o dodatkach do zapraw i betonu, w kwestji „fuszerów“ w przemyśle budowlanym, nielojalna konkurencja w przemyśle budowlanym, mieszkanie za cenę „minimum egzystencji“, ustawa budowlana a kultura mieszkaniowa.

„DOM—OSIEDLE—MIESZKANIE“ Nr. 1/30: Dom mieszkalny według projektu B. Brukalskiej i arch. St. Brukalskiego, willa w Kartuzach, Erich Mendelsohn — nowa twórczość — nowa forma, spółka mieszkaniowa dla miast w Krakowie, ankieta budowlana instytutu badania konjuktur, wystawa „mieszkanie najmniejsze“ projektowana przez Polskie Two Reform. Mieszkaniowej.

„GAZETA MALARSKA“ Nr. 12/29 i 1—2/30: Odnowienie grobu Nieznanego żołnierza w Warszawie, kronika cechowa, witraż w sztuce kościelnej, tempera, impresjonalizm, o spolszczenie nazw technicznych.

„GAZETA RZEMIEŚLNICZA“ Nr. 2: Budżety Izb Rzemieślniczych, zakup drzewa w stolarstwie, kwestja ponownej egzaminacji mistrzów rzemieśl. w Małopolsce.

„GŁOS PRACY POLSKIEJ“ Nr. 3—6: Sprawa górników węglowych, reforma rolna, czy stać nas na walkę klas?, wobec nowej fali kryzysu, jak winny być zorganizowane ubezpieczenia społeczne dla pracowników na wsi?, jak stoi sprawa budowy tanich domów dla robotników, robotnicy a samorząd, odrębne ubezpieczenia pracowników wsi.

„GAZETA MALARSKA“ Nr. 12: W okresie wykupywania świadectw przemysłowych, odnowienie grobu Nieznanego żołnierza w Warszawie, kronika cechowa.

„PRZEGLĄD MIERNICZY“ Nr. 11—12: Uwagi o uwłaszczeniu, nadzór nad mierniczymi przysięgłymi w świetle faktów, międzynarodowa federacja mierniczych.

„PRZEGLĄD STOLARSKI“ Nr. 24: Jak nazwać narzędzia stolarskie po polsku, rady praktyczne.

„PRZEMYSŁ CHEMICZNY“ Nr. 23/29, i 1/30: Farbiarstwo i drukarstwo, dział sprawozdawczy.

„ROBOTNIK BUDOWLANY“ Nr. 1: Jak rozwiązać piekącą kwestję mieszkaniową w Polsce? trzeba wybudować miljon izb w przeciągu 10 lat, budownictwo mieszkaniowe za granicą, domy ze stali, domy z żelbetonu.

„RYNEK METAL. I MASZYN.“ Nr. 49: Zastosowanie techniki oświetlenia do cech artystycznych budynku, ceramika szlachetna w Polsce, podatek wyrównawczy?, nowy sposób budowy ścian i stropów w domach mieszkalnych z betonu, czas pracy w przemyśle budowlanym, oświetlenie w nowoczesnych budowlach.

„RZEMIEŚLNIK“ Nr. 49—52/29 i 1—2/30: Spółdzielnie wytwórcze w Polsce, o rozwój rzemiosła, kredyt rzemieślniczy, żelazo w nowoczesnem budownictwie.

„TECHNIK LUBELSKI“ Nr. 6—7: Organizacja służby technicznej w samorządach powiatowych, budowa dróg, konserwacja szos, kronika.

„WARSTAT METALOWY“ Nr. 23—24: O stali, artystyczne prace w metalu, porada prawna, podatki, rynki metalowe.

„WIADOMOŚCI MURARSKIE“ Nr. 1: Polityka świadczeń, silna organizacja podstaw rozwoju, zjazd przemysłowców budowlanych 8—10 marca 1930.

„WOŁYŃSKIE WIADOM. TECHN.“ Nr. 12: Określenie cech charakterystycznych metali zapomocą doświadczeń próbnych, przegląd czasopism, kronika.

BIBLJOGRAFJA.

Eckardt Otto und Anton Wirzmüller: Die Bleicherde. 2 Aufl. bearb. von O. Eckardt. (62 S. mit eingedr. Kurven). Mk. 3·00. — Hoffmann Franz: Die Putztechnik. Berlin, Tonindustrie-Zeitung. 1929. (124 S. mit Ab. 2 farb. Taf.). Hlw. Mk. 6·00. — Koller R.: Die Ziegelmaschine und ihre Pflege. Berlin, Tonindustrie-Zeitung. 1929. (70 S. mit Abb.). Lw. Mk. 5·00. — Volquardts Georg: Feldmessen und Nivellieren. 7 verb. u. verm. Aufl. Mit 58 Abb. im Text. (IV, 32 S.). Best Nr. 9313. Der Unterricht an Baugewerkschulen. Bd. 13. Mk. 1·20. — Cajar Ru-

dolf: Baukrane. Ein Handb. f. Bauausführende u. Krankonstrukteure mit d. bes. Ziele d. Vermittlung zwischen d. Bedürfnissen d. Baustelle u. d. Erzeugnissen d. Kranbauindustrie. Mit 354 Textabb. u. 6 Konstruktionstaf. im Anh. (VIII, 274 S.). nn. Lw. Mk. 18·00. — Roscher Ernst: Muster und Ratschläge zur Inventur der Bauvereine. (16 S.). 1929. Nr. T. 415. Mk. 1·50. — Wenzel Franz: Handbuch für Maler. Prakt. Nachschlage- u. Auskunftsbuch über d. ges. techn. Wissen d. Dekorationsmalers, Anstreichers, Lackierers, Vergolders u. verwandter Berufsangehöriger. 8 Aufl. (VIII, 422 S.). Lw. Mk. 9·00. — Cantz Herman: Erfahrungen mit der Baukontrolle im Eisenbetonbau bei der Errichtung des Schuppenspeichers VII im Stettiner Freihaften. Mit 35 Textabb. u. 23 eingedr. Zsstellgn. (IV, 71 S.). Forscherarbeiten auf d. Gebiete d. Eisenbetons. H. 34. Mk. 9·50. — Hirsch Fritz: 100 Jahre Bauen und Schauen. Lfg. 7. (289 S. bis 336 mit Abb. 1 Taf.). Mk. 5·00. — Kaufmann Walther: Statistik der Tragwerke. 2 erg. u. verb. Aufl. Mit 368 Textabb. 1930. (VIII, 322 S. Handbib. f. Bauingenieure. Tl. 4, Bd. 1. Lw. Mk. 19·50. — Kleinlogel Adolf: Einflüsse auf Beton. Die chem., mechan. u. sonst. Einflüsse von Luft Wässern, Säuren... auf Zement, Mörtel, Beton u. Eisenbeton, sowie d. Massnahmen zur Verrngerg. u. Verhütg. dieser Einflüsse. Unter Mitarb. von Fr. Hundeshagen, Otto Graf hrsg. 3 neubearb. u. bedeutend. erw. Aufl. Lfg. 6 Bog. 31—35 u. Titelbog. (S 481—560, VIII, mit Abb.). Jede Lfg. Mk. 6·00. — Löser Benno: Bemessungsverfahren. Zahlentafeln u. Zahlenbeispiele zu d. Bestimmgn. d. Deutschen Ausschusses f. Eisenbeton vom Sept. 1925. 3 durchges. Aufl. Mit 160 Textabb. (VIII, 168 S.). Hlw. Mk. 7·50. — Stortz Wilh.: Konstruktion grosser Geschossbauten in Eisenbeton. Mit 29 Abb. im X Text u. 27 Tafl. (IV, 35). Mk. 4·80. — Baracken Zweckbauten aus Holz. (Dresden). Niedersedlitz: Höntsch & Co. (72 S. mit Abb. Sonderkatalog. E. (Umschlag: Industrie in Zweckbauten aus Holz). Mk. 6·00. — Wiesmann Ernst: Die Ventilatoren. Berechng. Entwurf u. Anwendg. 2 verb. u. erw. Aufl. Mit 227 Abb. 23 Zahlentafl. u. zahlr. Berechngsbeisp. (VIII, 309). Lw. Mk. 24·00. — Zwinscher Oskar: Farbe im Wohnraum. F. 2. (10 farb. Taf.). In Umschl. 12·00 Mk. — Brandilly A.: Manuel du couvreur-ardoisier. 233 p. et 175 fig. Rel Fr. 15·00. — Champly R.: Nouvelle encyclopédie pratique du bâtiment et de l'habitation. 13 vol. Salubrite, egouts, fosses septiques, sonneries, téléphons, 144 p. Br. Fr. 7·50. (Księgarnia Trzaska, Evert & Michalski, Warszawa, Hotel Europejski).

KSIĄŻKI NADESŁANE DO REDAKCJI

Polskie kalendarze fachowo-rzemieślnicze. Wydawnictwo fachowo-rzemieślnicze, wychodzące w Poznaniu nakładem Polskiej Agencji Reklamy „Par“ wydało w roku bieżącym po raz pierwszy trzy kalendarze kieszonkowe, a mianowicie: dla stolarzy kalendarz „*Przeglądu Stolarskiego*“, dla malarzy i lakierników kalendarz „*Gazety Malarskiej*“ i dla metalowców kalendarz „*Warsztatu Metalowego*“. W ten sposób wypełnioną została luka, istniejąca w naszej prasie zawodowej. Do tego bowiem czasu nasi rzemieślnicy posługiwać się musieli podobnemi wydawnictwami obcojęzycznemi, szczególniej niemieckiemi.

Pierwsze polskie kalendarze fachowo-rzemieślnicze, poza niezbędnem kalendarjum posiadają bardzo obszerny dział redakcyjny, rozpadający się na dwie zasadnicze części, prawną i zawodową. Dział prawny omawia na wstępie żywotne dziś zagadnienia, komu wolno otwierać warsztat rzemieślniczy, a dalej daje obszerny wyciąg nowo obowiązującej ustawy przemysłowej. Równie wyczerpująco potraktowane zostały zagadnienia podatkowe, a więc podatek przemysłowy, dochodowy, od uposażeń, dalej omawiane są sprawy urlopów i opłat stemplowych.

Dział zawodowy zawiera cały szereg tablic obliczeniowych, tak niezbędnych w każdym zawodzie. W kalendarzu „Przeglądu Stolarskiego“ znajdujemy między innemi, tablicę z wymiarami sprzętów domowych, co należy uważać za bardzo pożyteczną próbę wprowadzenia normalizacji wymiarów mebli w Polsce.

Kalendarz „Warsztatu Metalowego“ przynosi przedewszystkiem tabele polskich wymiarów żelaza i blachy, ogółowi tak jeszcze mało znanych.

Również i kalendarz „Gazety Malarskiej“ w swoim dziale fachowym przynosi cały szereg cennych wiadomości i tablic obliczeniowych, jak naprzykład obliczenie powierzchni grzejników, co zawsze tyle kłopotów sprawia mistrzom malarskim.

Wysoki poziom wydawnictw fachowo-rzemieślniczych „Para“, przyczem, nawiasowo wspominamy, że zostały one w dziale Prasy na P. W. K. w Poznaniu odznaczone wielkim srebrnym medalem, ujawnił się również i w ostatnio wydanych kalendarzach fachowych. Rzemiosło polskie powinno we własnym interesie zaznajomić się z temi wydawnictwami i z nich korzystać.

KORESPONDENCJE DO REDAKCJI.

Otrzymaliśmy następujące pismo w sprawie ukończonego niedawno kursu żelbetnictwa (ob. „Budowniczy“ Nr. 11, str. 10) i podajemy je (dla braku miejsca) w streszczeniu:

„Na kurs przybyło przeszło 40 słuchaczy, ze Lwowa i z prowincji — pragnąc rozszerzyć i pogłębić wiadomości swe w tej dziedzinie budownictwa, dziś tak bogatej w nowe zdobycze nauki i doświadczenia.

Otwarcia kursu dokonał Dyrektor Instytutu Przemysłowego, Inż. Tatarczuch zachęcając serdecznem przemówieniem do pracy dla dobra przemysłu budowlanego i społeczeństwa.

Kurs trwał od 15 listopada u. r. do 14 stycznia, a na usilną prośbę słuchaczy przedłużono go do 23 stycznia 1930 r. Przybyli słuchacze w najróżniejszych latach wieku, od najmłodszych do bardzo poważnych, z wielkiem zajęciem przysłuchiwali się wykładom znanego specjalisty w betonie, Inż. Jerzego Nechaya i szczerze wdzięczni żegnali instytut i prelegenta za znakomite wzbogacenie swej wiedzy zawodowej“. *Uczestnik kursu.*

Od Redakcji dodajemy informacyjnie, że ze względu na bardzo dobre wyniki tego kursu projektowany jest kurs taki także i w r. b., a do mniej więcej dwóch miesięcy ukazać się mają wykłady prelegenta we formie książki.

Sprostowanie.

W liście adresowej członków „Stowarzyszenia Zawodowego Budowniczych, Kierowników robót, Techników i Przemysłowców Budowlanych we Lwowie“ opuszczono:

Wiersz 15-ty od góry w szpalcie lewej: „Janów Lubelski, Kowalewski Ksenofont, ul. Kilińskiego 7“.

Wiersz 15-ty u dołu w szpalcie lewej: „ul. Wolność l. 11, tel. 48-28, Kornhaber Ignacy“ — poprawnie ma zatem opiewać lista w tem miejscu:

„Kornblüth Albert, ul. Wolność 11, tel. 48-28“, „Kornhaber Ignacy, ul. Wolność 16, tel. 19-53.

Właśc. i wyd.: Stow. zaw. budowniczych, kierow. robót, techników i przemysł. budowlanych we Lwowie. — Odp. red.: Dr. Juljusz Stachy.
Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, ul. Lindego l. 4.

Odbitka z czasopisma „Budowniczy“ Nr. 2 z dnia 15 lutego 1930 r.

Cennik materjałów budowlanych

w złotych

z 15 lutego 1930 roku.

O ile nie jest podane wyraźnie inaczej a mianowicie: na budowie (w skróceniu = n. b.), loco stacja załadowcza (w skróceniu = l. st. z.) — natenczas rozumieć należy ceny podane jako loco skład (fabryki)!

A. Do robót murarskich:

Cegła palona ręczna i maszynowa za 1000 szt. 76·— 80·—, n. b. 86·— do 110·—, *dtto* dęta za 1000 szt. 110·—, n. b. od 120·— wzwyż, *dtto* szamotowa krajowa za jedną sztukę od —·45 do —·70, n. b. od —·48 do —·76. *Piasek* żółty za 1 m^3 n. b. 6·50, *dtto* biały 9·—, *dtto* rzeczny prowinc. 6·—. *Wapno* palone za 1000 *kg* 40·— do 45·—, *dtto* gaszone n. b. 1 m^3 37·—. *Gips* murarski marki „Łopuszka“ za 1000 *kg* loco wagon Lwów 67·—, n. b. 80·—, *dtto* sztukatorski za 100 *kg* loco wagon Lwów 7·—, n. b. 9·—. *Gipsowe dyle* (Izolit) 6 *cm* grub. za 1 m^2 5·00, 8 *cm* grub. 6·—. *Szuter* tłuczony za 1 m^3 20·—. *Maty* trzcinowe sufitowe za 1 m^2 —·17, n. b. —·19. *Płyty* korkogipsowe (loco m. Lwów) za 1 m^2 do 100 *m* 5·60, do 1000 *m* 5·20, od 2000 do 3000 *m* 4·80, *dtto* posadzkowe kamionkowe (loco m. Lwów) 1 m^2 21·50, *dtto* 2-kolorowe 1 m^2 23·50 [2]), *dtto* ścienne glazurowane Hardtmuth za 1 m^2 32·—. *Kamień* łamany, l. st. z. za 10.000 *kg* 60·—. *Ścianki* koro-gipsowe (korolity) lane, n. b. za 1 m^2 7·00. *Płyty* trzcinowe „Berbeka“ loco Lwów za 1 m^2 Nr. II. 3·25. Nr. IV. 4·—, Nr. VI. 5·—. *Dreny* za 1000 sztuk 4 *cm* 70·—, 5 *cm* 80·—, 6 *cm* 94·—, 8 *cm* 150·—, 10 *cm* 250·—, 13 *cm* 350·—, 15 *cm* 440·—.

B. Do robót betonowych:

Cement w beczkach za 200 *kg* 23·70 loco wag., n. b. 26·50, *dtto* w workach za 100 *kg* 11·05, *dtto* nieprzemakalny „Siccofix“ plus 1·10 na 100 *kg* do cen cem. portl., *dtto* szybkotwardniejący (bauxytowy) „Citadur“ za 100 *kg* w beczkach po 200 *kg* 32·—, w work. pap. 30·50. *Szuter* rzeczny sztychówka 31·— za 10.000 *kg* loco wag. Sambor. *Żwir* raz rafowany [5]) za 10.000 *kg* 37·—, *dtto* 2 razy rafowany n. b. 45·— [5]), *dtto* wysiewki sztychówka n. b. 30·—. *Stopień* betonowy bez osadzenia 1 *mb.* 13·50, *dtto* terrazowy bez osadzenia za 1 *mb.* 20·—. *Posadzki* terrazowe poziome za 1 m^2 12·— [3]), *dtto* pionowe za 1 m^2 24·—. *Krawężnik* betonowy $^{18}/_{25}$ za 1 *mb.* 5·00, *dtto* surowe loco wagon kamieniołom Jaremcze 7·00. *Rury* betonowe za szt.[4]): 15: 2·75, 20: 3·30, 30: 5·25, 40: 8·40, 50: 10·50, 60: 13·—. *Marmurek* do terraza za 100 *kg* 10·50—13·—. *Posadzka* ksylolitowa za 1 m^2 od 9·50. *Chodnik* z płyt betonowych i krawężników kompl. wykonany za 1 m^2 15·00. *Krawężniki* 25 *cm* wys. za 1 *mb.* 5·—. *Płyty* chodnikowe za 1 m^2 7·00.

C. Do robót kamieniarskich:

1 m^2 cokołu płytowego do 20 *cm* grub. z osadzeniem z kamienia polańskiego 96·—, tarnopolskiego 128·—. 1 *m* kub. cokołu kwadrowego z osadzeniem z kamienia polańskiego 505·—, tarnopolskiego 763·—. 1 *m* bież. stopnia blokowego z podcięciem wraz z osadzeniem bez profilu z kam. tarnopolskiego 47·—, profilowanego 61·—. 1 *m* bież. stopnia szalowanego z kamienia tarnopolskiego profilowanego wraz z osadzeniem 79·—. 1 *m* kub. nasad lub parapetu z kam. polańskiego z osadzeniem 605·—, z kam. tarnopolskiego 946·—. 1 *m* kub. trzonów kolumny do 0·25 *cm* średnicy z kamienia polańskiego wraz z osadzeniem 1·125·—, z kam. tarnopolskiego 1730·—, o średnicy do 40 *cm* z kam. polańskiego 934·—, z kam. tarnopolskiego 1.590·—, o średnicy do 60 *cm* z kam. polańskiego 737·—, z kam. tarnopolskiego 1.260·—.

D. Do robót ciesielskich:

(ceny za 1 m^3 wzgl. 1 m^2 w detajlicznej sprzedaży franco skład).

Belki cios. sosnowe od 18×21 *cm* zwyż i 3—6 *m* długości 115·—, *dtto* rżnięte 130·—. *Kantówka* ciosana sosnowa do 16×18 *cm* i 3—6 *m* dług. 90·—, *dtto* rżnięta 135·—, *dtto* ciosana sosn. do 16×18 *cm* i od 6 *m* zwyż 115·—, *dtto* rżnięta 140·—. *Okrąglaki* sosnowe do 8 *cm* grubości w odczubie i do 8 *m* dług. 50·—, *dtto* do 16 *cm* grub. w odczubie ponad 8 *m* dług. 60·—. *Deski* budowl. sosn. 20 i 26 m/m grub. 3—6 *m* dług. od 16 *cm* szer. zwyż 115·—, *dtto* 33, 40 i 52 m/m grub. 3—6 *m* dług. 126·—, *dtto* jodłowe 13 m/m grub. 3—6 *m* dług. od 10 *cm* szer. zwyż 115·—, *dtto* 20 m/m grub. 115·—, *dtto* 26, 33, 40 i 52 m/m grub. 3—6 *m* dług. od 16 *cm* szer. zwyż 110·—, *dtto* sosnowe podł. na pióro i wpust 26 m/m grub. 5·00, *dtto* 33 m/m grub. 5·75, *dtto* 40 m/m grub. 7·50, *dtto* podłogowe świerkowe 26 m/m grub. 5·00, 33 m/m 5·50, 40 m/m 7·—. *Łaty* jodłowe $^{38}/_{50}$ i $^{48}/_{50}$, 3—6 *m* dług. 122·—. *Rygle* sosnowe z kantówki ciosanej przerżniętej na pół, 3—5 *m* dług. do 8/16 *cm* przekroju 95·—, *dtto* od 6 *m* zwyż 125·—, *dtto* sosnowe przerżnięte z kantówki ciosanej na krzyż 3—5 *m* dług. 105·—, *detto* od 6 *m* zwyż 135·—, *dtto* rżnięte jodłowe 8/8 *cm*, 3—6 *m* dług. 130·—, *dtto* sosnowe 140.—.

E. Do robót blacharskich:

Blacha pocynow. Nr. 10 (loco Lwów) 100 *kg* 114·—, *dtto* Nr. 11 115·—, *dtto* cynkowa Nr. 12 za 100 *kg* 240·—, *dtto* czarna 100 *kg* 95·—.

F. Do robót pokrywowych:

Dachówki betonowe 1000 *szt.* 120·—, n. b. 130·—, *dtto* palone (wyrobu Kołomyjskiego) loco wag. fabr. 180·—, n. b 190·—, *dtto* palone ciągn. (wyr. Tarnów) 185·—, n. b. 210·—, *dtto* palone dwufelc. (wyr. Lwów) 185·—,

[1]) Loco Lwów. — [2]) Czeskie białe 24·— zł. — [3]) Podkład 6·00, (drobne powierzchnie od 15·—), [4]) 0·80 *m* długości, [5]) loco wg. Waniowice, koło Sambora.

n. b. 210·—, *dtto* palona tłoczona (15 sztuk na 1 m^2) z cegielni S. A. „Pezet“ w Gródku Jagiellońskim 175·— za 1000 sztuk loco stacja załadowcza, *Karpiówki* 1000 *szt.* palone 99·—, n. b. 125·—. *Gąsior* palony jedna szt. —·75, n. b. 1·—. *Płyty* eternitowe za 1000 sztuk płyt, (9·18 na 1 m^2) loco wag. fabryka 510·—, (przewóz Lublin-Lwów za 1 szt. 2 gr. bez zob.). *Papa* dachowa Kuźnickiego Nr. 80 waga 50 *kg* 1 *rul.* 10 m^2 loco wag. fabr. 11·75, *dtto* Nr. 100 waga 40*kg* 9·75, *dtto* Nr. 120 wag. 36 *kg* 8·25, *dtto* Nr. 150 wag. 32 *kg* 7·50, *dtto* Nr. 150/II. wag. 30 *kg* 6·75, *dtto* Nr. 150/III. 25 *kg* 6·—, „Koriolit“ Nr. I. wag. 22 *kg* 19·00, *dtto* Nr. II. wag. 18 *kg* 18·00 (przewóz przez Oświęcim-Lwów za wag. 15 ton 470·— bez zobow.). „Polonit“ Nr. I. 17·50, Nr. II. 16·50, „Duresco“ 16·50.

G. Do robót stolarskich:

Deski sosnowe I. kl. 1 m^3 180·— do 190·—, *dtto* świerkowe I kl. 1 m^3 190·— do 210·—, *dtto* dębowe I kl. 1 m^3 260·— do 320·—, *dtto* dębowe II kl. 1 m^3 210·— do 240·—. *Brusy* sosn. i świerkowe 1 m^3 160·— do 180·—. Deski i brusy jasionowe = jak dębowe, Brusy bukowe 140—180. *Klej* (loco Lwów) 1 *kg* 2·50. *Listwy* przyścienne dębowe 1 *mb* n. b. 0·80. *Deszczułki* dęb. I kl. 1 m^2 n. b. 11·75, *dtto* II kl. n. b. 10·50, (bez układ.). *Okno* podw. 8-mio skrzydł. z futr. zamykane do wewnątrz na budynku z dopasow. mierzone w świetle futryny 1m^2 n. b. 60—75 — zależnie od ilości sztuk i wymiarów. *Skrzydło drzwiowe* sosnow. lub świerk. z drzewa grub. 52 m/m 1 m^2 n. b. 30·—, *dtto* 40 m/m grub. 25·—. *Futryna* 8/15 *cm, mb.* n. b. 5·00, *dtto* 8/10 *cm, mb.* 4·50. *Opaska drzwiowa* do 15 *cm* szeroka *mb.* n. b. od 2·90 do 4·14 zależnie od zdob. i grub. *Szpalet* do drzwi z drzewa 40 m/m 1 m^2 n. b. 23·50, *rama do szpaletu* 5/10 *cm* n. b. *mb.* 3·50, *drzwi szpongowe* z drzewa 40 m/m grub. 1 m^2 n. b. 18·—.

H. Do okucia okien i drzwi.

Zatrzask wiatrowy 1 szt. —·50. *Haczek* wiatrowy 25 *cm* 1 szt. —·45. *Guzik* ochronny mosiężny 1 szt. —·70. *Zakrętka* z konikiem gałka mosiężna 1 szt. —.35, *dtto* gałka żelazna —·22, *dtto* językowa półoliwka mos. 1 szt. 1·38, *dtto* kociagłówka oliwka mos. 1 szt. 1·95. *Paskwil* oliwka mos. 1 szt. 3·55. *Zamek* wpuszczany 1 szt. 3·40 do 5·20, *dtto* skrzynk. średni 1 szt. 3·30, *dtto* zatrzask. 1 szt. 2·80—3·—. *Listwa* deszczowa 1 *kg* —·86. *Zawiasy* Bommery Nr. 40 para 27·—, *dtto* pasowe 1 *kg* 1·00, *dtto* francuskie 1 szt. Nr. 10 —·20, Nr. 13 —·28, Nr. 16 —·58, Nr. 20 1·30. *Narożniki.* 100 szt. Nr. 3, 3·75, Nr. 4 4·50, Nr. 5 5·20. *Zasówki* do okien gałka mosiężna para 1·70, *dtto* gałka żelazna 1·25. *Zasuwy* do drzwi wpuszczane para 1·10, na wierzch 1·70, *dtto* do bram wpuszczane para 6·00—14·00, *dtto* do drzwi na wierzch para 1·20—14·—. *Klamki* żelazne z szyldami para 1·60—5·00, *dtto* mosiężne z szyldami para 3·60—20·—.

I. Do robót szklarskich:

Szyby za 1 m^2 do okien grubości 4/4 tj. około 2 m/m, w oryginalnych skrzyniach 5·80, *dtto* j. w. przy odbiorze pojedynczych szyb w miarę zapasów 7·—, *dtto* grubości 6/4 tj. około 3 m/m w oryginalnych skrzyniach 11·60, *dtto* j. w. przy odbiorze pojedynczych szyb w miarę zapasów 14·—, *dtto* ornamentowe i katedralne białe oraz prążkowane 12·—, *dtto* j. w. kolorowe 14·85, *dtto* prążkowane 6 m/m grube 13·30. *Kit* pokostowy 1 *kg* 1·20, *dtto* miniowy 1 *kg* 1·50. Za cięcie szyb nieprostokątnych i prostokątnych liczy się odpowiednio do ryzyka i pracy.

a) Kwadraturę szkła oblicza się według norm fabrycznych tj. w parzystych centymetrach, *b)* przy oszkleniach okien nowych, wymiar w świetle futryny, *c)* przy oszkleniach okien starych, miara we felcu z doliczeniem 25% za odcinki, *d)* przy szybach nieprostokątnych podług największej powierzchni. *Oszklenia* tj. robocizna z dodaniem kitu i gwoździ w warsztacie własnym 3·00, *dtto* j. w. poza obrębem warsztatu 4·00. Uwaga: O ile strona dostarcza swoje własne szkło, to *oszklenie* oblicza się jak wyżej, jednak robotę wykonuje się bez gwarancji za szkło. Przy oszkleniach konstrukcji dachowej i okien żelaznych, oraz robotach wykonywanych na drabinie, jak również szyb lustrowych do portali, koszta robocizny podwyższają się odpowiednio do rodzaju i trudności wykonania tychże.

J. Do robót zduńskich*):

Kafle kolorowe ciemne czeskie 1 szt. 1·80, *dtto* j. w. krajowe 1·25, *dtto* jasne 1·45, *dtto* kuchenne jasne 1·45, *dtto* kolorowe jasne czeskie 1 szt. 1·80, *dtto* j. w. krajowe 1·45, *dtto* białe czeskie 1 szt. 3·00, *dtto* Skawina 2·40—2·80 *Materjał z robocizną i z dodatkami* na budowie kafle krajowe jasne 2·65, ciemne 2·35, *dtto* czeskie 3·50, *dtto* białe Hardtmuth 6·—, Skawina 5·—. *Dzwiczki* poniklowane garn. 1 szt. od 17·50 do 120·—. *Kociołek* biały z miedz. licem 1 szt. 21·00. *Ruszt* 1 *kg* —·80.

K. Do okucia kuchen i pieców:

Płyty kuchenne 100 *kg* 60·—. *Pieczarnik* zwykły 1 szt. 6·—, *dtto* lepszy 1 szt. od 8·50 do 13·—. *Kociołek* z blachy pocynk. 1 szt. 15·—. *Futerał* 1 szt. od 4·— do 8·—. *Opaska* kuchenna kuta 1 szt. 13·90, *dtto* prasowana 1 szt. od 3·— do 6·—. *Lufcik* kuchenny prasow. 1 szt. —·70. *Ruszt* lany 15/21 1 szt. 1·20. *Rura dymowa* 1 szt. 1·50 do 4·—, *dtto* z kolankiem i kluczem 1 szt. 4·—. *Wentylator* żaluzjowy 15×15 1 szt. 6·50, *dtto* 15×25 8·50, *dtto* 30×30 13·—. *Drzwiczki* blaszane kuchenne 1 szt. 1·70 do 3·50, *dtto* hermetyczne czarne garnitur 5·—, *dtto* poniklowane garnitur 14·—, z płytą ochr. do 17·—, *dtto* wyciorowe pojedyncze 1 szt. 2·60, *dtto* wyciorowe podw. 1 szt. 2·80.

L. Materjały żelazne (ceny za 100 *kg*).

Blacha pocynkowana 122·— do 125·—, *dtto* żelazna 69·— do, a 61·— ponad 5 m/m (cena zasad.). *Dźwigary* 49·—, a 53·— od prof. 26. *Żelazo* sztabowe 48·— (cena zasad.), *dtto* okrągłe ponad 13 m/m średn. 52·80, 10—13 m/m 57·20, 8—10 m/m 60·27, *dtto* fasonow. do okien 64·40. *Walcówka* w buntach 58·— (cena zasad.). *Kątówka* 48·— (cena zas.). *Drut* palony 85·— do 100·—. *Gwoździe* zwykłe 82·— do 100·—, *dtto* sufitowe 180·—, *dtto* papowe 140·—.

M. Materjały do różnych robót:

Papa izolacyjna Kuźnickiego wag. fabr. 2·00 i 1·80 1 m^2, *dtto* dachowa 7·— do 12·— za rulon 10 m^2. *Asfalt* sztuczny (netto) 100 *kg* 12·50, *dtto* naturalny 30·—, *Ter* gazowy 1 *kg* —·40, *Karbolineum* 1 *kg* —·45. *Gudron* naturalny „Trynidat“ 100 *kg* 75·—, *dtto* sztuczny 100 *kg* 40·—. *Płyty* izol. do fudamentów 5 m/m 1 m^2 1·80.

Cennik płac godzinowych

ustalony z ważnością od 22 kwietnia 1929 do końca marca 1930

z zastrzeżeniem rewizji względnie podwyżki na wypadek gdyby wykazywany przez Główny Urząd Statystyczny w Warszawie, wzrost kosztów utrzymania w porównaniu z drugą połową kwietnia 1929 przekroczył 5%.

Murarz lub cieśla ukwalifikowany	maximum	1·85	zł.
„ „ „ „	minimum	1·36	„
Pomocnik	maximum	0·92	„
„	minimum	0·68	„
Kobieta lub chłopak		0·55	„

Wynagrodzenie koźlarzy; Za wyniesienie 1000 sztuk cegieł z odległości do 35 *m* do fundamentu, suteren i parteru płaci się 3·.0 zł., za każde piętro dodaje się 1·85 zł.

(W porównaniu z cennikiem ustalonym z ważnością od 16 lipca 1928 r. wynosi obecna podwyżka 8·8%).

*) Do tego 10% podwyżka płac, od 1 lipca 1929.

Właśc. i wyd.: **Stow. zaw. budowniczych, kierow. robót, techników i przemysł. budowlanych we Lwowie.** — Odp. red.: **Dr. Juljusz Stachy.**

Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, ul. Lindego l. 4.

Lista adresowa członków „Stowarzyszenia zawodowego budowniczych, kierowników robót, techników i przemysłowców budowlanych we Lwowie“, ul. Grodzickich 1, tel. 42-88, działającego na całym obszarze Izby Przemysłowo-Handlowej Lwowskiej, Województwa Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego na podstawie nowego statutu z dnia 14 czerwca 1928 r., Woj. Lwowskiego L. 4.687/B. P./28.

Bóbrka: Bernadyniewicz Michał, Magierowski Franciszek, ul. 3-go Maja, **Borysław**: Kroch Michał, ul. Potok, Szelewicz Leon, **Brody**: Streicher Leopold, ul. Okrężna 24, **Brzeżany**: Hertman Władysław, Szpetman Marjan, **Buczacz**: Bańkowski Antoni, ul. Nagórzanka, **Chodorów**: Struk Władysław, **Gródek Jagielloński**: Krzyworączka Tomasz, **Horodenka**: Firma „Frischlingarno“, obok kolei, **Janów Lubelski**: Kowalewski Ksenofont, ul. Kilińskiego 7, **Jaremcze**: Zucker Mojżesz, **Jarosław**: Chodwikiewicz Wacław, ul. Przyg. Głęb. 84, Okoń Mieczysław, **Jaworów**: Vogel Emil, **Kałusz**: Lichota Tomasz, **Kamionka Strumiłowa**: Burdowicz Władysław, **Kołomyja**: Piskozub Jan, **Krosno**: Bergman Stanisław, **Lwów**: Adlof Artur, ul. Kopernika 48, Augenblick Wolf, ul. Bernsteina 9, tel. 34—27, Awin Józef Inż., ul. Pełczyńska 37, tel. 19—82, Bauer Bronisław, ul. Prowiantowa 4, Barszczewski Antoni i Stanisław, ul. Listopada 54 a i 56, tel. 48—07, Berggrün Jonasz Inż., ul. Głęboka 4, Bizanz Ernest, Inż. pl. Bernardyński 3, tel. 27—55, Brattel i de Cet, ul. Szewczenki 11 a, tel. 20—78, Brunarski Stanisław, ul. Snopkowska 73, tel. 49—24, Dembiński Wojciech, ul, Nabielaka 12, tel. 27—00, Domosławski Henryk, ul. Głowińskiego 2 a, Draniewicz Adam, ul. Modrzejewskiej 2, Dromirecki Józef, ul. Dwernickiego 32, tel. 20—88, Ekstein Eljasz, Dr. Łyczakowska 14, tel. 59—09, Fischler Jakób i Maksymiljan inż-owie, ul. Piekarska 55, tel. 35—40, Fränkel Marek, ul. Bema 12 b, Garfunkel Maurycy, Inż., Kurkowa 46, Gdula Ignacy, ul. Kasztelańska 8/I p., Gerstenfeld Adolf, Inż., ul. Kochanowskiego 71, Glattstein Norbert, ul. Potockiego 22, tel. 60—09, Grek Bruno, Inż. ul. Konopnickiej 10, tel. 25—15, Gruca Jan, ul. Szym. Okólskiego 6, Grzyb Daniel, ul. Janowska 112, tel. 21—58, Iwanowicz Tadeusz, ul. św. Pawła 10, Jaworski Józef, ul. Ossolińskich 11, tel. 33—10, Kamienobrodzki Kazimierz, ul. Łyczakowska 27, tel. 33—50, Kapłoński Aleksander, ul. Sobińskiego 8 a, tel. 47—82, Karasiński Leonard, ul. Hausnera 18, Karczewski Leon, ul. Torosiewicza 22, Kasler Firdynand, Inż. ul. Rutowskiego 1, tel. 1—99, Keil Salomon, Inż. ul. Potockiego Boczna 64, tel. 40—23, Kogut Maksymiljan, Inż. ul. Słowackiego 16, tel. 17—70, Korajski Jakób, ul. Łazarza 4, Kornblüth Albert, ul. Wolność 11, tel. 48—28, Kornhaber Ignacy, ul. Wolność 16, tel. 19—53, Kowalczuk Michał, Inżynier cyw., ul. Potockiego 96, Kozłowski Teofil, Inż. ul. Żyżyńska 7, Krykiewicz Marjan, Inż. Zamarstynów, Urząd gm., Krzyczkowski Djonizy, Inż. prof., ul. Dwernickiego 28, Krzyżanowski Kalikst, Inż. ul. Kochanowskiego 38, tel. 7—01, Kubisz Władysław, ul. Puławskiego 7, Kustanowicz Michał i Tadeusz, ul. Dunin Borkowskich 10 a, tel. 73—88, Kuźniewicz Bron., ul. Króla Leszczyńskiego 42, Kwak Rud., Inż. Łyczakowska 61, Laxer Marek, ul. Panieńska 4, tel. 20—74, Lewiński Leon, Inż. ul. Sodowa 3, tel. 74—67, Lisecki Józef, ul. Kętrzyńskiego 83, Maciałek Maksym., ul. Łyczakowska 29, Majblum Bern., Inż. ul. Lelewela 2, tel. 38—55, Małecki Tom., Inż. ul. Wronowska 12, Martula Rud., ul. Issakowicza 12, tel. 1—04, Maryniak Karol, ul. Warneńczyka 6, Maryniec Stan., Piaskowa 18, Meissner Karol i Adolf, Inż. cyw., ul Kadecka 17, tel. 34—51, Mikeš Jan, ul. Boczna Pijarów 8, Müller Czesław, ul. Czwartaków 6, tel. 28—80, Nehrybecki Michał, ul. Boczna Łyczakowska 3, tel. 61—54, Nestarowski Antoni, ul. Modrzejewskiej 7, Noworyta Jan, ul. Zimorowicza 17, tel. 7—80, Oborski Eugenjusz, ul. Jakóba Strzemię 11 a, tel. 65 51, Olszewski Ludwik, ul. Lubomirskich 5, Olszewski Stanisław, ul. Kosynierska 6, tel. 1—06, Opolski Adam, Inż. ul. Zyblikiewicza 5, tel. 33—92, Orlean Henryk, Inż. ul. Sykstuska 43, tel. 8—89, Ostrowski Zbigniew, ul. Batorego 11, tel. 9—19, Pawełkiewicz Władysław, ul. Listopada 97 boczna, za „Elektronem“, Pulkrabek Herman, ul. Pohulanka 7, Reiss Leopold, ul. Bogusławskiego 9, tel. 14—97, Rewucki Stanisław, ul. Zimorowicza 6, tel. 15—22, Riemer Salomon Inż. i Rudolf, Zyblikiewicza 31, tel. 14—81, „Rozbudowa“, Tow. bud. i handl., ul. Akademicka 8, Rozmus Jan, ul. Cetnerowska 9, tel. 31—61, Rydzewski Bolesław, ul. Kopernika 20, tel. 29—62, Sarnawski Jan, ul. Lenartowicza 16, Scherlag Lorenz, Inż. ul. L. Sapiehy 45, tel. 6—27, Schmucker Zygmunt, Mikołaja 17/II, tel. 10—82, Silber Jakób, ul. Sykstuska 40, Śliwiński Hipolit, ul. Kadecka 6, tel. 6—60, Sobel Markus, ul. Jabłonowskich 34, tel. 71—63, Sołtykiewicz Jan, ul. Janowska 103, Sperber Zygm., Inż. ul. Zimorowicza 4, tel. 76—76, Stadler Miecz., Inż. ul. Kraszewskiego 27, tel. 31—20, Stelmachowicz Alf, ul. Tarnowskiego 45, Świderski Jan, ul. św. Jacka, róg Tarnowskiego, kol. of., Szpetkowski Marjan, ul. Na Błonie 2, Szpetman Władysław, Klonowicza 12, Szulman Walery, ul. Pułaskiego 4, Szymański Andrzej, ul. Krasińskiego 31, tel. 48—76, Tabeński Józef, ul. Piekarska 4[illegible], Tarnawiecki Piotr, ul. Tarnowskiego 26, tel. 42—03, Tennenbaum i Synowie, ul. Gazowa 5, tel. 12—18, Teodorowicz Kazimierz, pl. Gołuchowskich gm. Skarbka, Thorn Józef, Inż. Sykstuska 38, tel. 5—43, Tisch Joachim, Inż. ul. Słowackiego 16, tel. 17—70, Turkowski Karol, ul. Głęboka 12, tel. 43—04, Ulam Michał, ul. Zyblikiewicza 27, tel. 3—58, Uleniecki Stanisław, ul. Mikołaja 20, Veltzé Ludwik, ul. Listopada 54, tel. 64-94, Wachmann Herm., Inż. ul. Potockiego-boczna 64, tel. 40—13, Weiss Adolf, Inż. Prof., ul. 3-go Maja 21, Weissberg Maurycy, Inż. ul. Wałowa 11 a, Wilkoń Ignacy, ul. Kochanowskiego 104, Wittman Adolf, ul. Sykstuska 25, tel. 6—06, Wuchowicz Dominik, ul. Zyblikiewicza 17, Zacharjewicz Alfred, Inż. ul. Nowy Świat 14, tel. 1—72, Zakrzewski Józef, ul. Kosynierska 1, tel. 27—98, Zarański M., ul. Cetnerowska 21, Zaremba Henryk, ul. Hetmańska 6, tel. 3—75, Żelaszkiewicz Kornel, ul. Ubocz 3, **Magierów** pow. R. Ruska: Tymcio Włodzimierz, **Mościce** ad Tarnów: Hüpsch Stan., Inż. cyw., Fabr. Zw. Azot., **Niżankowice**: Dembek Michał, **Podhajce**: Szarynger Józef, **Przemyśl**: Goldberg Gust., Słowackiego 16, Górski Franciszek ul. Czarneckiego 31/p., Jabłoński Maks., Sienkiewicza 14, Pilch Marcin, Marjacka 8, Rudnicki Jak., ul. Smolki 11, Schwarz A., Głowackiego 8, **Rawa Ruska**: Lewicki Leon, ul. Słujecka, **Sambor**: Manasterski Stef., Inż. Jan Szafran, **Stanisławów**: Kowalski Tad., **Śniatyn**: Czerkiewski Win[illegible] **Tarnopol**: Schafkopf Maksymiljan, ul. Piłsudskiego [illegible] **Truskawiec**: Stanisław Teofil Mazurek, **Twierdza**: (p. [illegible] rośnica — Mościska), Hrycak Piotr, **Zaleszczyki**: Bie[illegible] Stanisław, **Złoczów**: Łabowicz Rudolf, **Żółkiew**: K[illegible] Roman Inż., Kontecki Maksymiljan, Żołnierczyk

---

Pomimo ciągłego przypominania zalega jeszcze bardzo wiele wkładek, nego, prenumeraty, zapłaty za ogłoszenia — te ostatnie, w razie niewypowiedzer żamy, jak lat ubiegłych, za prolongowane na taki sam okres jak poprzedni.

Stowarzyszenie i Wydawı

ow. zaw. budowniczych, kierow. robót, techników i przemysł. budowlanych we Lwowie. — Odp. red.: Dr. Juljusz Stachy.

Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, ul. Lindego l. 4.